

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy 8 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-7 w pol.
Kopis w redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

to czekowe P. K. O. Nr 160-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748.
Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, piątek 4 listopada 1932

Nr. 254

P. Józef Beck — ministrem spraw zagranicznych

Dymisja ministra Zaleskiego

Warszawa 3. 11. (PAT). P. minister spraw zagranicznych August Zaleski zgłosił na ręce p. prezesa Rady Ministrów Prystora prośbę do p. Prezydenta Rzplitej o zwolnienie go z urzędu ministra spraw zagranicznych. Prezydent Rzplitej przychylił się do przedstawionej mu prośby, dymisję p. ministra Zaleskiego przyjął i **AMIANOWAŁ DOTYCHCZASOWEGO PODSEKRETARZA STANU W TEMŻE MINISTERSTWIE P. JÓZEFA BECKA MINISTREM PRAW ZAGRANICZNYCH.**

naczelnika wydziału wschodniego Scheffla oraz posła polskiego w Wiedniu Łukasiewicza.

P. NAKONIECZNIKÓW-KLUKOWSKI — WICEMINISTREM W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Warszawa 3. 11. (PAT). P. Prezydent Rzplitej mianował dr. Bronisława Nakoniecznikowa — Klukowskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Min. Spraw Wewn. podsekretarzem

sztem stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

P. POSEŁ DOLANOWSKI — WICEMINISTREM SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Warszawa 3. 11. (PAT). P. Prezydent Rzplitej mianował posła do Sejmu Mikołaja Dolanowskiego podsekretarzem stanu w Min. Spraw Wewn. wewnętrznych.

Komentarze niemieckie

O zmianie na stanowisku polskiego ministra spraw zagranicznych

Berlin, 3. 11. (PAT). „Berliner Tageblatt” w pierwszym wydaniu czwartkowym zamieszcza obszerny komentarz swego przedstawiciela w Warszawie, omawiający dymisję ministra Zaleskiego. Omawiając działalność byłego ministra spraw zagr. Polski, korespondent pisze: Kiedy w r. 1926 Zaleski jako pierwszy minister spraw zagr. rządu Marszałka Piłsudskiego objął swe stanowisko, Europa znajdowała się jeszcze w okresie, dającym się określić terminem Locarna. Liga Narodów była dominującą instytucją europejską. Polityka zagraniczna poszczególnych krajów w głównych częściach omawiana była na terenie genewskim. Nominacja Zaleskiego oznaczała ustępstwo Polski na rzecz ducha i metod genewskich. Zręczność, z jaką potrafił Zaleski bronić w Genewie interesów Polski, jego

stoicki spokój oraz sympatja, jaką pozyskał dla siebie w Paryżu stworzyły mu zapewniłą pozycję. O przyszłej roli ministra spraw zagr. Becka korespondent zadaje sobie pytanie, jaka jest linja polityczna tego ministra, przyczem dochodzi do wniosku, że Beck nie jest człowiekiem tacy, lecz polityki metod. Nie jest on ani programowym wrogiem Niemiec, jak to często utrzymują, ani też programowym wrogiem Rosji. Jest on taktikiem, który przywykł grać z ryzykiem. Liczy się nie należy z tem, aby w najbliższej przyszłości w polityce zagranicznej Polski nastąpiły zmiany. Zmieni się ona o tyle tylko, że przodujące dziś tendencje do zerwania z Genewą i powrót do tajnej dyplomacji znajdą w osobie Becka właściwego dla tych celów polityka.

Dzisiejsze obrady sejmowe

Expose ministra skarbu — 3 wnioski o votum nieufności — Manewr opozycji

(o) Warszawa, 3. 11. (tel. wł.) Dzisiaj, jak wiadomo, nastąpi otwarcie obrad Sejmu Na porządku dziennym znajduje się preliminarz budżetowy. Min. skarbu Zawadzki wygłosi dłuższe expose budżetowe.

Jednocześnie, według pogłosek, obiegających w kuluarach sejmowych, opozycja zamierza zgłosić 3 wnioski, zawierające VOTUM NIEUFNOŚCI DLA CAŁEGO RZĄDU, DLA MIN. PIERCIAKOWSKIEGO I DLA MARSZAŁKA SEJMU

SWITALSKIEGO. Wnioski te stanowić mają manewr taktyczny, bowiem po wniesieniu preliminarza sesja sejmowa ma być odroczone na 1 miesiąc. Opozycja, która za wszelką cenę pragnie przedłużyć sesję sejmową, zgłasza, aż 3 wnioski o wyrażenie votum nieufności w tem przekonaniu, że dyskusja nad nimi odbędzie się jeszcze przed odroczeniem sesji. Dzień dzisiejszy zadecyduje, czy rachuby te będą słuszne.

Rokowania polsko-gdańskie

dzisiaj zostaną podjęte w Gdańsku

(o) Warszawa, 3. 11. (tel. wł.) Dzisiaj, dnia 3 listopada w Gdańsku podjęte być mają rokowania między senatem W. Miasta Gdańska i Komisją generalnym R. P. bezpośrednio wyznaczoną celem uregulowania spraw spornych kontyngentowych. Rokowania te według wszelkich przypuszczeń mają zakończyć się zawarciem układu w ramach tych granic, które zostały ustalone w Genewie w bezpośredniej wymianie zdań między przedstawicielami senatu W. Miasta Gdańska i przedstawicielami rządu polskiego.

Otwarcie gimnazjum polskiego w Bytomiu

nastąpi 8 listopada

Opole, 3. 11. (PAT). Wbrew słusznym domaganiom się ludności polskiej na Śląsku Opolskim otworzenia polskiego gimnazjum w Bytomiu, nadprezydent rejencji w Opolu dr. Łukaschek wręczył wczoraj polsko-katolickiemu towarzystwu szkolnemu w Opolu na ręce prezesa Baczewskiego koncesję na otwarcie wyższej prywatnej szkoły o gimnazjalnym programie nauki w języku polskim w Bytomiu.

Uroczyste otwarcie gimnazjum nastąpi dn. 8 listopada br. Prezes polskiego towarzystwa szkolnictwa w Niemczech p. Baczewski, przyjmując koncesję, zastrzegł wyraźnie, że domagać się będzie u prezydenta komisji mieszanej Calondera odpowiedniej interwencji celem przemianowania tej uczelni na nazwę „Polskie prywatne gimnazjum w Bytomiu.”

Nowy prezes Najw. Trybunału Administr.

Warszawa 3. 11. (PAT). P. Prezydent Rzplitej mianował wczoraj dotychczasowego szefa biura prawnego prezesa Rady Ministrów Jana Kantego Pietaka pierwszym prezesem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Eskadra sowiecka na pograniczu polskich wód terytorjalnych

W ub. poniedziałek w odległości około 3 mil morskich od cypla helskiego, na samym pograniczu polskich wód terytorjalnych ukazała się eskadra obcych okrętów wojennych. Jak się okazało były to okręty sowieckie, odbywające, jak wiadomo, manewry na środkowym Bałtyku. Eskadra składała się z ośmiu jednostek bojowych z okrętem flagowym, krążownikiem „Paryżska Komuna” na czele.

Delegat Mandżurji w Warszawie

Warszawa, 3. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem pociągiem pospiesznym z Moskwy przyjechał do Warszawy w drodze do Genewy delegat państwa mandżurskiego p. Ting. P. Ting zabawi w Warszawie 3 dni.

Znowu nota W. M. Gdańska do Polski

Senat W. M. Gdańska wystosował do Wysokiego Komisarza Generalnego Rzplitej ministra Papee list, w którym wskazuje na istniejące w dalszym ciągu a nawet rzekomo ostatnio obostrzone utrudnienia w obrocie towarowym między Wolnym Miastem a Polską. Utrudnienia te polegają na przeprowadzaniu rewizji w firmach polskich, utrzymujących stosunki handlowe z Gdańskiem oraz na żądaniu ze strony polskich władz celnych zaświadczeń, wydawanych przez polskich inspektorów celnych w Gdańsku. Senat prosi o poinformowanie, czy gotów jest przyczynić się do tego, aby zdaniem senatu niezgodny z obowiązującymi umowami stan rzeczy zmienił w kierunku przywrócenia normalnego obrotu towarowego pomiędzy Gdańskiem a Polską. Odpis tego listu senat przesłał do wiadomości Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Delegacja polska na rokowania z Austrią

Warszawa, 3. 11. (PAT). Na rokowania z Austrią w sprawie zawarcia nowego traktatu handlowego, któryby zastąpił traktat z r. 1922 udaje się do Wiednia delegacja polska w składzie: posła Łukasiewicza (poseł Rzplitej w Wiedniu, Miecz. Sokołowski, dyr. dep. Min. P. H., Włodzimierz Adamkiewicz, radcy Min. Spr. Zagr. i zastępcy naczelnika wydz. zach. W charakterze ekspertów z ramienia Min. Przem. i Handlu jadą dr. Stoga i radca Konopski.

Nominacja sekretarza gen. BBWR.

(o) Warszawa, 3. 11. (tel. wł.) Sekretarzem generalnym BBWR mianowany zostanie Krzysztof Siedlecki w miejsce mianowanego podsekretarzem stanu w min. Spr. Zagr. Mikołaja Dolanowskiego.

Szkieker pokonany

Mistrzem Polski w zapasnictwie został Pendleton
Poznań 3. 11. (PAT). W Poznaniu zakończony został międzynarodowy turniej zapasniczy zawodowych o mistrzostwo Polski. Mistrzostwo na rok bieżący zdobył niespodziewanie Amerykanin Pendleton, bijąc w spotkaniu decydującym mistrza świata i Polski Teodora Sekretara.

P. minister Józef Beck urodził się w dniu października 1894 r., jako syn Józefa, byłego dyrektora departamentu wiceministra spraw wewnętrznych i Bronisławy z Łuczkiwicz. Szkołę średnią ukończył w Krakowie, studia wyższe odbywał na politechnice lwowskiej, poczem w wiedeńskiej akademii eksportowej. W r. 1914 wstąpił do Legionów, biorąc udział we wszystkich kampaniach legionowych na froncie w I p. artyl., w r. 1918 raz z generałem Rydz-Śmigłym i ś. p. Lisą walczył na Ukrainie biorąc udział w pracach P. W., w r. 1919 ukończył szkołę sztabu głównego. Okres wojny z Rosją rozpoczyna jako dowódca baterji konnej, następnie zostaje polany do służby sztabu generalnego.

W r. 1919 bierze udział z ramienia Naczelnika Państwa w misji do Rumunii. W r. 1921 przejął udział w konferencji litewskiej w Brukseli w charakterze rzeczoznawcy W. P. W r. 22-23 zostaje mianowany attaché wojskowym w ambasadzie Rzplitej w Paryżu. W marcu 1926 r. zostaje mianowany szefem gabinetu ministra spraw wojsk. W r. 1930 obejmuje tę wicepremiera, zaś w grudniu 1930 r. stanowisko podsekretarza stanu w Min. Spr. Zagr.

P. Józef Beck od szeregu lat należy do najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego, który stale powierza mu najbardziej odpowiedzialne misje i zlecenia.

(o) Warszawa, 3. 11. (tel. wł.) Przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do min. Zaleskiego z prośbą o podanie motywów tej decyzji. P. min. Zaleski odpowiedział:

„Przeszło 6 lat pełniłem uciążliwe obowiązki ministra spraw zagranicznych. Nic więcej, niż jestem wyczerpany i muszę przez dłuższy wypocząć. Obecny system dyplomacji polegający na ciągłym jeżdżeniu do nowy, sprawia, że zdrowie moje nie może go już wytrzymać. To właśnie skłoniło mnie do proszenia p. Marszałka Piłsudskiego o wzięcie sprawy do p. Prezydenta Rzplitej o dymisję mnie z mojego stanowiska. Bardzo jestem wdzięczny, że p. Prezydent zechciał mi przyjąć moją prośbę. Jestem gotów nadal ściśle współpracować z rządem jako doradca.”

P. min. Beck oświadczył, że zamierza kontynuować dotychczasową linję polityczną ministria.

Według obiegających pogłosek w związku z zmianą na stanowisku ministra spraw zagranicznych nastąpić mają dalsze zmiany na oświadczeniach dyplomatycznych i w centrali.

Według tych pogłosek na stanowiska podsekretarza stanu wymieniane są 2 nazwiska

O cnotę podatkową w społeczeństwie

Troska o wychowanie dobrego, to znaczy sumiennego płatnika podatków i należności państwowych jest jednym z najcięższych i najprzykrzejszych zadań naszych władz skarbowych.

Troski tej nie znają prawie zupełnie władze skarbowe państw zachodnich. Cnota dobrego płatnika należności państwowych została tam wyhodowana i utrwalała w praktyce państwowej, środkami tymczasem niezawsze przyjemnymi dla płatnika.

Okres absolutyzmu państwowego, we wszystkich krajach zachodnich był okresem utrwalania cnoty sumiennego płatnika w szerokich warstwach społeczeństwa zachodnio-europejskich. Nasza historia nie sprzyjała rozwojowi tej cnoty.

Okres absolutyzmu, czasy Bolesławów którzy umieli zaprzęgnąć wszystkie warstwy ówczesnego społeczeństwa do służby dla państwa, był w Polsce stosunkowo krótki. Czasy późniejsze — sejmowo-elekcyjna charakterystyka coraz intensywniej się walała najpierw możnowładztwa, potem — szlachty z władzą królewską, a w szczególności z ciężarami, nakładanymi przez nią w imię interesów Rzplitej.

W schyłkowym okresie dziejów Polski przedrozbiorowej w szerokich masach szlacheckich nastąpiło zupełne zwyrodnienie pojęć o stosunku obywatela do Państwa. Od elekcyjnego króla oczekiwano „opatrywania” potrzeb państwowych: budowy twierdz, floty, utrzymywania stałej armii. Szerokie masy szlacheckie zerwały dla siebie „słodką drzemkę na łonie Ojczyzny” i wszechstronne korzystanie z jej dóbr i przywilejów.

Dlatego, nawet w okresie odrodzenia, gdy śmiertelnie niebezpieczeństwo rozbiorów zagrażało Rzplitej w oczy, wpłacanie podatków, uchwalonych przez Sejm Czteroletni, na sformowanie 100.000-cznej armii szło bardzo opornie. Śmiało rzec można, że opieszałość płatników podatkowych stała się istotną i najważniejszą przyczyną upadku Polski.

Okres niewoli nie sprzyjał również rozwinięciu cnoty podatkowej w społeczeństwie polskim. Podatki, pobierane przez zaborców, szły na wzmocnienie narzędzi ucisku politycznego Polski, uchylanie się od nich uchodziło za cnotę obywatelską, było przejawem patriotyzmu.

Historyczne warunki składały się tedy u nas odmiennie, aniżeli w Europie zachodniej, jeśli chodzi o wychowanie płatnika podatków państwowych. W dodatku już w Polsce odrodzonej mieliśmy okres dla płatników podatkowych demoralizujący: w czasie inflacji wygrażał ten, kto płacił później, gdyż płacił pieniądzem coraz mniej wartościowym. Dopiero więc od chwili utrwalenia waluty polskiej może być mowa o wychowaniu sumiennego płatnika podatków.

Kryzys gospodarczy, jaki przechodzi Polska znowu zachwiała podstawami tego

wychowania. Wielu płatników znalazło się w sytuacji istotnie bardzo ciężkiej. Ale wielu też bez koniecznej potrzeby uległo ponętnej pokusie hasła: „nie płaciłmy!”

Ministerstwo Skarbu podejmuje obecnie trudne zadanie segregowania złych i dobrych, sumiennych i złośliwych płatników podatkowych. Rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 15-go marca r. b. odroczyło płatność zaległości powstałych u rolników przed dniem 1-go października 1931-go roku w podatkach gruntowym, dochodowym, majątkowym, czy spadkowym do dnia 15-go października 1933-go roku.

Przy dobrowolnych spłatach przedterminowych, władze bonifikuja należności aż do 50 proc. Jednakże ulgi te nie będą stosowane ryczałtowo, lecz jedynie w stosunku do tych rolników, którzy zalegają z płatnością wskutek faktycznej niemożności płacenia. Obecnie zestawiane są listy wojewódzkie rolników z segregacją płatników, w zależności od wykazanej przez nich dobrej woli w wywiązywaniu się z ciężarów państwowych.

Złośliwi płatnicy będą mogli się przekonać metodą pogładową, że robotowanie należności podatkowych nie jest „dobrym interesem”.

Asper.

Flota japońska

Pomimo zaprzeczeń ministerstwa marynarki utrzymuje się wiadomość, że ministerstwo stara się o kredyt w wysokości 460 milionów yen na budowę jednostek morskich, rozłożoną na 4 lata. Przewidziana jest budowa dwóch krążowników o pojemności 8500 ton, okrętu-bazy dla samolotów o pojemności 8000 ton, siedmiu pancerników, sześciu łodzi podwodnych, jednego okrętu dla zakładania min o pojemności 5000 ton, kilku wylawiaczy min, torpedowców oraz utworzenie pięciu uzupełniających eskadr lotniczych.

Książka pisarza żydowskiego o św. Franciszku

K. A. P. donosi: Ojciec św. przyjął na audjencji znanego pisarza żydowskiego Salętorę Attal'a, który ofiarował Papieżowi egzemplarz swego ostatniego dzieła o św. Franciszku. Praca ta zyskała uznanie wśród sfer katolickich.

Dramatyczna kłótnia w rodzinie Rzeszy Prusy i Bawaria wypowiedziały „wojnę” Papenowi

W dniu 20 lipca br. Berlin stał się widowiskiem zamachu stanu kanclerza von Papena. Rozporządzeniem nadzwyczajnym prezydenta Rzeszy Hindenburga kanclerz von Papen został mianowany komisarzem rządowym Prus i w tym charakterze zawieszono członków rządu pruskiego w ich urzędowaniu.

Rząd Rzeszy oparł swe postanowienie na 48 par. konstytucji wejmarskiej, oskarżając przytem rząd pruski Brauna — Seweringa o spiskowanie z komunistami.

Postanowienie to rząd pruski nie uznał. W dramatycznej rozmowie, która odbyła się w pruskim przedymiu ministrów, minister Sewering oświadczył, że uważa za swój obowiązek pozostać nadal na stanowisku ministra. Minister Hirsiefer powiedział wręcz, że obecne postępowanie rzą-

du Papena uważa za bezprzykładne w historii.

Rozdźwięk między rządem Rzeszy, a rządem pruskim znalazł się... przed Trybunałem Stanu w Lipsku. Dwulicowy i kompromisowy wyrok tegoż trybunału ogłoszony przed kilku dniami wywołał olbrzymie wrażenie w kręgach politycznych, które przewidują, że orzeczenie lipskie może pociągnąć za sobą zarówno z punktu widzenia prawnego jak i politycznego szereg powikłań i trudności.

Nie ulega wątpliwości, że stanowisko Papena zostało silnie zachwiane, co w związku z wyborami, które odbędą się w najbliższą niedzielę, może mieć poważne następstwa.

Trybunał lipski anulował zupełnie argumentację rządu Rzeszy, oskarżając rząd

pruski o spiski z komunistami i orzekł, że gabinet Brauna — Seweringa żadnej podobnej działalności nie prowadził.

Rząd Rzeszy natomiast przekroczył właśnie swe prawa, wyrzucając ministrów pruskich za drzwi. Niemniej interwencja rządu Rzeszy jest o tyle legalna, o ile się opiera na 2-gim paragrafie konstytucji, który pozwala prezydentowi Rzeszy interwenjować w krajach związkowych, o ile grozi im zakłócenie porządku prawnego. Interwencja taka może mieć jednak tylko prowizoryczny charakter.

Po tym dwustronnym wyroku Rząd Rzeszy wydał pośpiesznie komunikat, wyłuszczający swe stanowisko wobec wyroku i zapowiadający utrzymanie w mocy dotychczasowych zarządzeń. Rząd pruski natomiast wznowił urzędowanie, a kraje związkowe stanęły za nim murem, broniąc w ten sposób własnego prestiżu. Prym trzyma Bawaria, której premier Held oświadczył publicznie, że rząd Papena jest grabarzem samodzielności krajów związkowych.

Obecnie w przededniu wyborów kraje związkowe przygotowują się do wspólnej akcji, co niewątpliwie wywoła wprost zamieszanie, z którego oczywiście zbierze w dniu 6 listopada bogate owoce ktoś inny: może Hitler, może komuniści, a może Czarny Front, który i swastykę i czerwony sierp jednoczy w swem łonie.

W każdym razie opinia międzynarodowa, w szczególności zaś polska śledzi z zainteresowaniem wypadki dni najbliższych, świadoma ich donosłości dla nadchodzących wyborów, a co za tem idzie, i dla dalszej polityki niemieckiej.

W obronie Polski i Pomorza

Lista otwartą znanego pisarza angielskiego

Organ lorda Beaverbrowe'a „Daily Express”, który prowadzi propagandę za wypowiedzeniem przez Wielką Brytanię traktatu locarneskiego i przy tej sposobności kwestionuje słuszność granic polsko-niemieckich, zamieszcza list otwarty znanego pisarza angielskiego Mortona w obronie Polski. Morton, który napisał świetną książkę o Sobieskim i który uchodzi za autorytet w zakresie historii Polski, pisze, co następuje:

„Ważnym jest, aby społeczeństwo angielskie znało fakty, dotyczące Pomorza, tj. terytorjum, które prusacy dla celów propagandy nazwali „polskim korytarzem”. Terytorjum to stanowi prastare polskie województwo pomorskie, zawsze zamieszkałe przez Polaków, anektowane przez prusaków w toku pierwszego rozbioru, a przywrócone Polsce w r. 1918. Prusy nie posiadają żadnych moralnych praw do tego terytorjum i dlatego słyszymy tak wiele o „rewizji wschodnich granic”, natomiast ani słowa o reaneksji Pomorza, co istotnie rewizja, mówiąc wyraźnie oznacza.

Gdańsk, miasto o charakterze niemieckim, został anektowany przez Prusy w r. 1793 po zbrojnym oporze mieszkańców, którzy byli świadomi tego, co przynajmniej Niemcy ekonomisci, że gospodarze życia miasta związane jest z gospodarzem życiem Polski. Działalność biurokracja pruska w Gdańsku przygotowała drogę powrotu do Prus”.

Międzynarodowa organizacja pomocy na wypadek klęsk życiowych

W dniu 27-ym grudnia r. b. wchodzi w życie konwencja w sprawie utworzenia międzynarodowego związku pomocy na wypadek klęsk życiowych.

Celem związku jest na wypadek klęsk życiowych, których wyjątkowe rozmiary przekraczają możliwość ratowniczą i zasobność dotkniętego narodu, zapewnić dotkniętej ludności pierwszą pomoc i zbierać i przedsięwzierać fundusze i wszelką inną pomoc; w razie publicznych klęsk koordynować — jeśli to możliwe — wysiłki organizacji pierwszej pomocy, pozostawiając do badania i przedsięwzierania środków przeciwko klęskom i zabiegać o czynny udział wszystkich narodów w pomocy międzynarodowej.

Członkami związku mogą być wszystkie państwa zarówno należące, jak i nienależące do Ligi. Związek będzie dbał o współpracę z Czerwonym Krzyżem oraz in. organizacjami, któ-

re ewentualnie mogłyby współpracować z Czerwonym Krzyżem.

Dobrowolne subwencje rządów: fundusze zbierane wśród publiczności: wszelkie ofiary będą stanowiły fundusz związku. Każde z państw przystępujących do związku zobowiązuje się przyczynić się do ukonstytuowania początkowego kapitału związku, a to w pewnym stosunku do udziału każdego państwa w budżecie Ligi.

Międzynarodowy związek pomocy dopiero po ratyfikacji przez odpowiednią ilość państw konwencji, zostanie utworzony. Do dnia dzisiejszego członkami związku są: Albania, Belgja, Bułgaria, Czechosłowacja, Egipt, Ekwador, Francja, Gdańsk, Grecja, Indje, Jugosławia, Luksemburg, Monako, Niemcy, Nowa Zelandja, Peruja, Polska, Północna Irlandja, Rumunia, St. Marine, Sudan, Szwajcaria, Turcja, Wenezuela, Węgry, Wielka Brytania i Włochy.

Wychowanie obywatelskie w szkołach Z przemówienia min. Jędrzejewicza na zjeździe „Zrębu”

W Warszawie zakończył się trzydniowy walny zjazd „Zrębu”, któremu przewodniczył minister oświaty p. Janusz Jędrzejewicz.

Na zakończenie obrad min. Jędrzejewicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym omówił szereg doniosłych zagadnień szkoły polskiej.

Stwierdziwszy, że grupa „Zrębu” jest gronem wychowawców, stanowiących jego najbliższych współpracowników w trudnym dziele podniesienia poziomu szkolnictwa polskiego, p. minister oświadczył, iż „wytyczne, ustalone w ciągu tych obrad obowiązywać będą polską myśl w ciągu długich lat dziesiątków”.

Jakież to wytyczne? Stanowi je przede wszystkim zamiar podniesienia szkoły polskiej przez zorganizowanie współpracy wychowawców z uczniami w związkach ideowych Straży Przedniej.

Na czem polega ta współpraca? Są to sto-

warzyszenia elity uczniowskiej, mające za zadanie krzewienie na terenie szkoły ideałów kultury i wychowania państwowego, wytwarzanie atmosfery pracy i pracowitości.

Harcerstwo nie wystarcza młodzieży — zwłaszcza starszych klas. Szkoły Rzeczypospolitej — nietylko żydowskie, ukraińskie i inne mniejszościowe — ale i polskie są podminowane niebezpiecznymi konspiracyjnymi stowarzyszeniami. Młode umysły potrzebują wyżej ideałowego. Straż Przednia, prowadzona pod kontrolą i kierunkiem wychowawców z grupy „Zrębu”, da ujście tej potrzebie.

P. minister ostrzegł zjazd przed zbyt dużym optymizmem co do łatwości wykonania tego programu wychowawczego: „wiele ono będzie wymagało od ciała pedagogicznego upor i czujności”.

Z kolei p. minister poddał ostrej krytyce nasze szkolnictwo. Poruszony stronej pro-

gramowa, metodyczna i wychowawcza, p. minister zwrócił szczególną uwagę na braki szkoły w dziedzinie wychowania obywatelskiego, we wzroście odległości między pokoleniem, które Polskę wywalczyło, a dzisiejszą młodzieżą.

Mowę p. ministra Jędrzejewicza zjazd przyjął długo niemiłkącymi oklaskami.

Rozprawy plenum zjazdu toczyły się wyłącznie nad organizacją Straży Przedniej i stosunkiem jej do ciała pedagogicznego.

Plon poniedziałkowych całodziennych prac komisyjnych, przedstawiony w formie sprawozdań i wniosków na plenum, przekazano „Komisji Dziecięcej”, która ma ten materiał opracować jako dyrektywę dla „Zrębu”.

Zjazd, przed rozwiązaniem się uchwalił wysłać telegramy hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, do p. Marszałka Piłsudskiego, do p. premiera Prystora i p. Marszałkowie Piłsudskiej.

Roma Cezarów marzy o podboju świata

Il Duce w roli proroka

Italia obchodzi z niezwykłą wspaniałością i pompą dziesięciolecie marszu na Rzym, który rozpoczął erę faszystowską.

Jak wiadomo w dniu 29 października 1922 wojsko włoskie na rozkaz Jego Królewskiej Mości otworzyło armii faszystowskiej drogę do Rzymu, rząd podał się do dymisji, a Mussolini został premierem.

Wielki dyktator skupił dokoła siebie swych towarzyszy broni z różnych stronnictw i różnych światopoglądów i utworzył z nich partję faszystowską, która była wszechwładna w Italji, obecnie zaś, postanowieniami nowego statutu została przekształcona w rodzaj milicji nie rządzącej już, lecz ślepo spełniającej rozkazy rządu. Wyraz „fasci“ oznacza związek. Na organizacjach związków bowiem oparł Mussolini potęgę nowej Italji.

Przy okazji tegorocznych uroczystości potężny Il Duce wypowiedział szereg znamienych przemówień, do których może zbyt wiele wagi przykładła wsłuchana w nie opinia międzynarodowa. Sądzimy, że trzeba je brać z punktu widzenia raczej retorycznego.

Po słynnej mowie turyńskiej wypowiedział Mussolini drugą niemniej znamieną w Medjolanie. Nawiązując do swych wspomnień z Medjolanu z przed wojny, Mussolini oświadczył: „Czasy te były piękne, lecz czasy obecne są również piękne, gdyż po 10 latach widzimy cały naród zgromadzony przy reżimie faszystowskim. Lata nadchodzące będą jeszcze piękniejsze! Idziemy ku nim w duchu decyzji zimnej i wytrwałej, lecz pełni nadziei! Zrozumielśmy, że los nasz jutro jak i dzisiaj, jest i będzie w naszych rękach jako dzieło naszej nieugiętej woli. Świat nie odzyska zdrowia przez nieustanne konferencje. Mniej konferencyj, a więcej decyzji! Mniej porządków dziennych, a więcej czynu! Dziś w pełni spokoju sumienia mówię ci, o tłumie przepotężny! Wiek XX — będzie wiekiem faszystów. To będzie wiek potęgi rzymskiej, kiedy Italja po raz trzeci obejmie kierownictwo cywilizacji europejskiej, bo poza naszymi zasadami niema zbawienia dla ludzi, a tem mniej dla narodów(!) Za 10 lat Europa bę-

dzie faszystowska lub sfaszystwowana! Nie tylko nie chce odpoczynku lecz przeciwnie pragnę nowych doświadczeń i nowych ucieczek.“

Nawiązując do amnestji, która ma być ukoronowaniem tegorocznych uroczystości faszystowskich, Mussolini oświadczył, że będzie ona „dowodem siły reżimu i aktem szlachetności wobec tych, którzy byli oszukani, stali się ofiarami namawiań imnych, nie są ludźmi naszych czasów, i którzy postanowili sobie

wstrzymać zbytecznymi słowami pochód niepowstrzymany narodu.“

Z powyższej mowy widać Italji możnaby wnieść, że starożytna Roma Cezarów pragnie ponownie podbić świat od Kartaginy, po kraje hiperborejskie. Czasy się jednak zmieniły. W Afryce, może nie będzie tak trudno skolonizować Trypolis, w Europie jednak narody „barbarzyńców“ mniej są skłonne niż ongiś do uznania berła Cezarów, Hitlerowcy zaś marzą również o podboju globu ziemskiego...

Za Oceanem ku czci Pułaskiego

Wspaniała uroczystość w Detroit

Z okazji przypadającej w październiku 153 rocznicy śmierci bohatera dwu kontynentów — generała Kazimierza Pułaskiego — we wszystkich skupieniach Polaków w Stanach Zjednoczonych odbyły się wspaniałe uroczystości, w których, obojętnie, rodaków naszych, brał żywy udział Amerykanie.

Specjalnie okazałe wypadła uroczystość w Detroit. Ulicami miasta, w obecności stutysięcznego tłumu publiczności przeciągnął olbrzymi pochód. Pochód otwierało trzech jeźdźców, wyobrażających postaci Jerzego Waszyngtona, Kazimierza Pułaskiego i pułkownika J. Fr. Hamtramcka, za nimi postępowała dobozowa w strojach z 1776 roku, a następnie delegacje różnorodnych

towarzystw, wśród których znajdowali się weterani armji polskiej, sokolice i sokol polscy, dziewczęta polskie w strojach krakowskich, polskie drużyny harcerskie Zw. Narodowego Polskiego i szereg grup z innych polskich organizacji. Pochód zamykały oddziały wojska z orkiestrami.

Następnie w miejscowym stadionie odbyła się wielka akademja z przemówieniami gubernatora stanu Michigan, majora miasta Hamtramck, oraz przywódców organizacji polskich. Ratusz i inne budynki miejskie były wspaniale udekorowane i ilu minowane.

Podobne uroczystości odbyły się w innych wielkich miastach amerykańskich, w których zamieszkuje Polacy.

Spółeczeństwo w kraju

spiesz z pomocą Polakom w Czechosłowacji

Przesilenie gospodarcze panujące obecnie wszędzie, ciężko dotknęło i naszych rodaków w Czechosłowacji, a głównie górników polskich w zagłębiu ostrawsko-karwińskim. Tysiące z pośród nich straciło pracę i żyje w nędzy w niepewności jutra dla siebie i swych rodzin. Szkolnictwo polskie w Czechosłowacji utrzymywane ofiarnością polskiej ludności również znalazło się w nader ciężkim położeniu.

Celem przyjsia z pomocą rodakom naszym w Czechosłowacji zawiązał się w Krakowie Komitet Pomocy Polakom w C. S. R., który za cel postawił sobie niesienie pomocy kulturalnej i materialnej. W skład Komitetu

wchodzi wszyscy najwybitniejsi działacze społeczni miasta Krakowa. Podstawę pracy Komitetu stanowią sekcje, których utworzono 8 a to: biblioteczna, prasowa, wycieczkowa, sportowa, sekcja młodzieży, sekcja pomocy szkolnej, odczytowa oraz radjowa. Zorganizowany w ten sposób Komitet przystąpił od razu do pracy i pierwszym owocem jego działalności jest zebranie 5.400 książek dla ludności w C. S. R. Ponadto zorganizowano już cykl powszechnych wykładów uniwersyteckich dla tamtejszych Polaków. — Komitet współpracuje ściśle z Radą Organizacyjną Polaków z Zagranicy.

Największy okręt świata



W St. Nazaire spuszczone na wodę nowozbudowany olbrzym morski „Normandie“, mający kursować między Le Havre a New Yorkiem. Pojemność okrętu wynosi 73.000 ton, długość zaś 313 mtr. (słynna wieża Eiffel w Paryżu mierzy 300 mtr. wysokości) szybkość 28 węzłów na godzinę pomieszczenia obliczone na 2170 pasażerów. — Jak wynika z podanych cyfr, nowy okręt pod względem wielkości i szybkości niema sobie równego na świecie. Ilustracja nasza przedstawia potężny dziób „Normandji“ spoczywający jeszcze na lądzie.

Waluta polska na obszarze Gdańska

Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra komunikacji, wprowadzające z dniem 1 grudnia rb. wyłączenie waluty polskiej w opłatach kolejowych na obszarze w. m. Gdańska. Kasy kolei, administrowanych przez Polskę na obszarze Gdańska pobierać będą wyłącznie w walucie polskiej należności przewozowe i inne koszty, związane z przewozem osób, bagaży, przesyłek ekspresowych i przesyłek towarowych. Również wszelkie inne należności, pozostające w związku ze świadczeniami tych kolei będą przyjmowane tylko w walucie polskiej.

Przed **HERBATY** proszę się przekonać o niezrównanej jakości i niskich cenach moich gatunków, **B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28**

„Aneksja Prus“

Zapowiedź ostrego konfliktu

Ogłoszona została w Prusach nominacja sekretarza stanu Popitz na stanowisko kierownika pruskiego Ministerstwa Finansów, ministra Wyżywienia Rzeszy Brauna na stanowisko kierownika pruskiego Ministerstwa Rolnictwa oraz prof. Kaehlera na stanowisko ministra Kultury. Żadnych dalszych zmian na stanowiskach komisarycznych ministrów pruskich nie dokonano. Równocześnie prezydent Rzeszy Hindenburg mianował ministrami Rzeszy bez teki wicekomisarza rządowego w Prusach i kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Brachta, oraz kierownika pruskiego Ministerstwa Finansów Popitz. Ministrowie ci weszli do gabinetu Rzeszy na czas pełnienia swych urzędów w Prusach. Zaprzysiężenie nowych ministrów nastąpiło w godzinach popołudniowych.

Organ partji ludowej „Bayerischer Kurrier“ nazywa ostatnie zarządzenia „zwykłą aneksją Prus“ przez Rzeszę, upatrując w nich za rzewie zaostrzonego konfliktu, którego przyszłych rozmiarów obecnie nie można przewidzieć.

Rząd wirtemberski ma również zajęć oficjalne stanowisko wobec tych zarządzeń.

Nowy typ pospiesznego parowozu

Minister komunikacji, inż. Butkiewicz z towarzystwem wicemin. Czapskiego oraz dyrektorów kolei, przybył na Dworzec Główny w Warszawie celem obejrzenia nowego typu parowozu pospiesznego „P. U. 29“, który opracowany został specjalnie dla pociągów o dużym składzie z obciążeniem do 600 ton.

Dotychczasowe próby wykazały, że parowóz ten przy obciążeniu 600 tonnowym osiąga szybkość 100 km na godzinę, na wzniesieniach zaś szybkość 45 km. Obecnie gotowe już są trzy parowozy typu „P. U. 29“.

Ostatni etap walki w Stanach Zjedn. Roosevelt czy Hoover?

W Nowym Jorku odbyło się wielkie zebranie, na którym prezydent Hoover wygłosił znamienne przemówienie wobec tłumu, rozentuzjasmowanej publiczności, liczącego nie mniej niż 25.000 osób. Wielka liczba zebranych posiadała afisze wyborcze i sztandary.

W mowie swej Hoover zalecał utrzymanie systemu ochrony, wprowadzonego przez rząd republikański, dodając, że propozycje demokratów oznaczają porzucenie istniejących od lat 150 zasad, które uczyniły ze Stanów Zjednoczonych największy kraj na świecie. Czyniąc aluzję do kandy-

data demokratycznego Roosevelta, Hoover oświadczył, iż program jego zwiastuje ogólną stagnację i rozpaczliwe położenie wszystkich obywateli. Po przemówieniu rozległy się okrzyki: chcemy Hoovera.

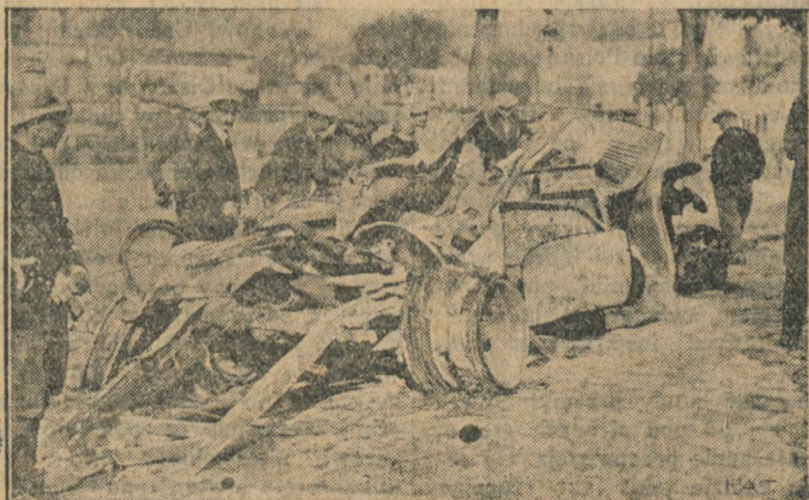
Kampanja wyborcza w Stanach Zjednoczonych dobiega końca. Kandydaci Hoover i Roosevelt wytyczają przed sobą wszystkie siły, aby uzyskać jak najlepszy rezultat. Specjalne pociągi stoją do ich dyspozycji. A oni jeżdżą po olbrzymich stacjach, zatrzymując się na większych stacjach i z platform swych wozów salonowych wygłaszają przemówienia do wyborców.

Hooverowi towarzyszy żona, która stała jest u jego boku, aby nastroić życzliwie wyborców, a zwłaszcza ich małżonki. Prezydent Hoover walczy jak może, nietylko o zwycięstwo, które staje się coraz mniej prawdopodobne, ile o możliwie honorowy wynik.

Jego kontr-kandydat, mile uśmiechnięty Frank Roosevelt, nie ma władzy w nogach. Mimo to jest niemniej ruchliwym i z pewnością wymowniejszym od swego przeciwnika. Ma więcej zmysłu taktycznego i umie dostosować się do swego audytorjum. Jedno z humorystycznych pism amerykańskich dało sześć rozmieszczonych wachlarzowo karykatur Roosevelta. Na wszystkich się uśmiecha, ale na pierwszej ma cylinder, na drugiej czapkę robotniczą, na trzeciej kapelusz z szerokimi krawędziami farmera, na czwartej podziurawiony kapelusz weterana wojskowego, na piątej pierścienie na szyi, jak murzyński kuglarz na jarmarku, na szóstej indyjskie pióra na głowie. Głównie Roosevelt umie każdemu przemówić do przekonania.

Aczkolwiek wybory w Stanach Zjednoczonych mniej bezpośrednio interesują opinię polską, niż zbliżają się batalja w sąsiednich Niemczech, to jednak nie ulega wątpliwości, że echo ich tak dla całej Europy jak i dla Polski będzie donośne; dość wspomnieć „przyjaciela“ naszego Boraha, prasę Hearsta itd. Pamiętajmy przytem, że w Stanach Zjednoczonych żyje 4 miliony naszych Polaków, na których położenie w ogromnym stopniu wpływa taki czy inny kurs polityczny uzależniony jak wiadomo w znacznym stopniu od osoby i przekonań partyjnych gospodarza Białego Domu.

Pożar cysterny benzyny



Straszne były skutki zderzenia się w Longjumeau (Francja) samochodowej cysterny benzynowej z tramwajem. Wskutek zapalenia się benzyny powstał pożar, który strawił samochód, tramwaj oraz trzy sąsiadujące domy, przyczem szereg osób poniosło śmierć — łomieniach Oto wszystko co pozostało z cysterny samochodowej.

Nowe wychowanie i jego cele

Plany na przyszłość naszej młodzieży

Dopuszczcie dzieciom, mówi Jezus Chrytus, przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im. Do takich bowiem należy Królestwo Boże. Zgodnie z temi słowami Jezusa Chrystusa i na podstawie odczucia treści własnej duszy zbudował swój system wychowawczy znakomity nasz filozof i pedagog Trentowski. Dobra i piękna widocznie jest istota duszy, istota jaźni dziecka, jeżeli do takich należy Królestwo Boże. „Jaźń każda, mówi Trentowski, jest święta, ponieważ jest jednostkowym bóstwem... Rozwiń w wychowaniu twoim na dnie jaźni jego dysząca nieskończoną wszytkość, zrób go wiernym wyrazem człowieczeństwa, wszechświata i Boga”. Dziecko więc jest istota dobra. Są oczywista wyjątki, jak wszędzie, ale są to tylko wyjątki. Jeżeli nie dostrzegamy tego dobra i piękna w czynach i słowach dzieci naszych, to jest to wina nasza a nie dzieci naszych. Jak ślepy nie dostrzega barw, tak człowiek dorosły, który jest pełen obłudy, egoizmu, zazdrości, nienawiści, żądy pieniędzy, nie dostrzeże tych wrodzonych cech dobrych w dziecku. Słusznie bowiem mówi filozof starożytny, że oczy i uszy są złymi świadkami prawdy dla tych, którzy mają duszę barbarzyńców, a więc są pełni nieprawości wszelkich.

Dzieciństwo i młodość żywo odczuwa prawdę i tęskni do niej. Wykazała to ostatnio ankieta, przeprowadzona bezimiennie w jednym z gimnazjów żeńskich w Warszawie p. t. „Moje plany i marzenia na przyszłość”. Sprawozdanie z tej ankiety podaje miesięcznik pedagogiczny „Ogniwo” nr. 7 r. 1932. Posłuchajmy, co na ten temat powyższy napisały dziewczynki klas I—III.

Wycieczka inżynierów i przemysłowców z Polski do Sowiec

Wycieczka do Rosji Sowieckiej, urządzona przez Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie, wyrusza z Warszawy dnia 15 grudnia t. b. Potrwa ona trzy tygodnie. Powrót nastąpi 5 stycznia 1933 r.

Wycieczka zwiedzi Leningrad (4 dni), Moskwę (5 dni), Niżnyj-Nowogród (1 dzień), Charków (3 dni), Dniepropetrowsk (2 dni), Dnieprostoj (1 dzień), w drodze 4 dni, razem 21 dni od Warszawy do Warszawy.

Program zwiedzania został opracowany zgodnie z charakterem handlowo-przemysłowym wycieczki. Uczestnicy zwiedzą wielkie zakłady przemysłowe, elektrownie, fabryki maszyn, samochodów, odlewnie stali, wielkie fabryki chemiczne, fabryki traktorów, wielkie mechaniczne fabryki obuwi, instytucje kulturalno-oświatowe, szpitale i ich urządzenia. Wielki nacisk kładą organizatorzy na poznanie nowego budownictwa rosyjskiego.

Specjalnie wielkie zaciekawienie wywołuje nowootwarta elektrownia wodna „Dnieprostoj”. Uczestnicy będą mieli możliwość na miejscu poznać urządzenia techniczne i wartość ekonomiczną „Dnieprostoj”. Stowarzyszenie Inżynierów kładzie wielki nacisk na umożliwienie uczestnikom wycieczki poznania specjalnie tych gałęzi przemysłu, które ich zaciekawia dla nawiązania kontaktu handlowego. Ostatni termin bliższych informacji udziela Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie, Bielańska 18, tel. 11-85-71 oraz P. B. P. „Orbis”, agencja w Warszawie, ul. Marszałkowska 153, tel. 264-11 od 9 rano do 8 wieczór.

„Mały Kusociński” w Belgji

Górnik polski, Nowak, który ostatnio wyróżnił się w całym szeregu zawodów lekkoatletycznych, osiągając niezłe wyniki, tak, że pisma belgijskie nazwały go „małym Kusocińskim”, został zgłoszony do biegu naprzelaj organizowanego dorocznie przez wielkie pismo codziennie „Le Soir”.

W biegu tym startować będzie około 1000 zawodników, reprezentujących szereg krajów europejskich. Bieg odbędzie się na trasie 7 km.

„Chciałabym być bardzo bogata, żeby postawić domy dla biednych ludzi i przytułki dla nich” pisze jedna dziewczynka.

„Pragnę pojechać na Pomorze, gdzie Niemcy chcą zniemczyć dzieci polskie, założyłabym tam szkołę i tam uczyłabym dzieci. tłumaczyłabym o Polsce, że Polska, to ich jest kraj, że powinny kochać Polskę. Staralabym się im tak tłumaczyć, aby musiały to zrozumieć”, pisze druga.

„Największym moim pragnieniem jest, pisze trzecia dziewczynka, aby Polska stała się krajem potężnym, w którym nie byłoby ludzi złych, a wszyscy byli szczęśliwi. Ale chciałabym też, aby na całym świecie nie było ludzi złych i żeby wszyscy zgodnie szli w jasną przyszłość”.

„Marzę, pisze inna dziewczynka, aby

nasz ukochany Wódz żył długo i rządził Polską”.

„Chcę obserwować księżyc, słońce i różne gwiazdy oraz planety”, pisze znów inna dziewczynka.

Oto wiązanka marzeń i pragnień małych dziewczynek. Czyż takich nie jest Królestwo Boże? I na czym powinno polegać wychowanie tych dzieci? A polegać powinno na tem, aby ten pierwiastek dobrego, który Bóg tchnął w człowieka, rozwinąć i wzmocnić. Chodzi o to, aby człowiek, idąc przez życie nie zmarnował, nie zatarcił tych wrodzonych cech dobrych, aby był w zgodzie z samym sobą, z istotą, z treścią swej duszy, aby był sobą zawsze i wszędzie w czynach i słowach. Na tem polega cel nowego wychowania, nowej szkoły.

„Strzelec” w Grudziądzu



W Grudziądzu jak już donosiliśmy odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie „Domu Pracy dla Państwa” im. Marszałka Piłsudskiego oraz poświęcenie sztandaru Związku Strzeleckiego, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. Na ilustracji naszej: Moment wręczania sztandaru przez dowódcę O. K. VIII gen. Pałauskiego komendantowi Związku Strzeleckiego w Grudziądzu por. Rokickiemu.

„Tydzień Rolniczy” na Pomorzu

Odezwa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w związku z nadchodzącym „Tygodniem Rolniczym” wydało odezwę, w której m. in. czytamy:

Rolnicy! W dniach 6—13 listopada r. b. Organizacje Rolnicze postanowiły urządzić na terenie całej Polski „Tydzień Rolniczy”, mający na celu uświadomić wszystkim, mającym styczność z rolnictwem, wsi polskiej.

W „Tygodniu Rolniczym” winni wziąć masowy udział wszyscy członkowie Kółek Rolniczych i Spółdzielni Rolniczych, oraz pokrewnych związków rolniczych. Niech nikt z rolników nie ociąga się z wzięciem udziału w tych zebraniach.

Na tych zjazdach winni rolnicy, biorąc pod uwagę doniosłą rolę, jaką rolnictwo odgrywa w życiu gospodarczym i społecznym Państwa, doprowadzić do jednolitego stanowiska w swych słusznych żądaniach, domagając się równowagi w życiu gospodarczym Państwa.

Zjazdy te również winny wzmocnić rolnictwo organizacyjnie i stworzyć w nich siłę jednolitą.

Przestrzegamy, że na tych zebraniach nie może być demagogii, nie może być wystąpień wiecowych. Masowe wystąpienie rolnictwa winien cechować poważny nastrój i zrozumienie obecnej groźnej sytuacji.

„Sprawiedliwość” na usługach koniokradów

Historia ze skradzionym koniem i niemieckimi prokuratorami

Prasa niemiecka w Prusach Wschodnich w swej zaciekłej i bezwzględnej nienawiści przedstawia stale Polskę jako kraj, z którego do Prus przenikają bezustannie bandy złodziei i koniokradów. Niemal w każdym numerze zwala się na rachunek polski wszystkie przestępstwa, popełnione w powiatach nadgranicznych. W tej nieuczciwej i przeciw dobrej wiedzy prowadzonej kampanii oszczerczej biorą udział również urzędowe dzienniki powiatowe, dając tem samem świadectwo, iż władze pruskie są istotnymi inspiratorami całej tej akcji.

W istocie zaś bandy przemytników i złodziei istnieją po obu stronach granicy, co Niemcy starannie przemilczają. Od czasu do czasu jazdzie jakiś fakt, rzucający jasne światło na moralność, sprawiedliwość i praworządność pruską.

Donoszą nam np. z powiatu ciechanowskiego o następujących charakterystycznych zdarzeniach:

W sierpniu 1930 r. skradziono gospodarzowi Janowi Czaplickiemu w Garbnie gm. Grudusk 2 konie. Jednego z nich odnaleziono aż w Olsztynie w Prusach Wschodnich. Poszkodowany udał się tam, odzyskał swą własność, ale już w drodze powrotnej policja niemiecka odebrała mu go, oddała na przechowanie seryjsowi wsi Krowko, a następnie na folwark Zakrzewko (Kl. Sakrau). Pomimo wielokrotnych interwencji ze strony poszkodowanego, czynionych za pośrednictwem konsulatu polskiego, koń pozostaje dotychczas „na przechowaniu” w Zakrzewku. Jakiś pruski urzędnik w ten sposób bezpłatnie się „oboczą” i wyzyskuje ją spokojnie pod opieką „prawa” niemieckiego. Nie to, że zostało kilkakrotnie stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, czyją własnością jest skradziony koń. Prokurator w Olsztynie pod najrozmaitszymi pretekstami wzbrania się go oddać.

Jest to tem dziwniejsze, że nawet szcze-



Transporty emigrantów do Stanów Zjedn.

Na miesiąc grudzień nie są przewidziane żadne transporty emigrantów do Stanów Zjednoczonych A. P. W związku z tem wszyscy emigranci, którym termin ważności wiz upływa przed dniem 6 stycznia 1933 (data pierwszego transportu przewidzianego na styczeń), wyjechać muszą transportem, odpływającym z Gdyni w dniu 23 listopada na okręcie „Pulaski”.

Wszelkie formalności, związane z wyjazdem zalegają placówki Syndykatu Emigracyjnego na terenie całej Polski.

Wystawy polskie zagranicą

Z inicjatywy Szkockiego Towarzystwa Artystycznego odbędzie w Edynburgu polska wystawa plastyczna, zorganizowana przez Instytut Propagandy Sztuki wspólnie z Towarzystwem Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych. Otwarcie wystawy odbędzie się w dniu 26 bm. W dniu otwarcia wystawy jeden z najwybitniejszych literatów szkockich, p. MacKenzie, wygłosi przez radio odczyt o sztuce polskiej.

Również odbędzie się w Kopenhadze wykład dekoracyjną, rzeźbę w drzewie, oraz grafikę.

Biała rasa wymiera

Znany pisarz Georges Viance w artykule na łamach paryskiej „La Croix” podaje szereg cyfr, które wykazują, jak zastraszający sposób przyspiesza się wymieranie ludzkości. Ilość urodzin rocznych (przypadających na 1000 mieszkańców) zmniejszyła się od roku 1900 do 1929 w Niemczech o 51 proc., w Anglii o 56 proc., w Rosji o 43 proc., w Szwajcarii o 42 proc., we Francji o 24 proc., w Hiszpanji o 21 proc., w Włoszech o 20 proc. Widać z powyższego, że Francja, która początkowo przodowała w zmniejszaniu się ludności, dziś została wyprzedzona przez Wielką Brytanię oraz Niemcy.

Kościół w Porto Allegro

Przy licznych udziale kolonji polskiej arcybiskup D. Jon Becker dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod pierwszy kościół polski Matki Boskiej Częstochowskiej. Arcybiskup wygłosił przy tej okazji płomienną mowę, w której podnosił czyny i zasługi narodu polskiego dla cywilizacji. Następnie zabrał głos ks. kan. Jan Peres, nawołując do składania ofiar na budowę polskiego kościoła. Dalej przemawiali jeszcze pp. F. Wodzik i dr. Aleksander Kochański, prezes Związku Zrzeszeń Polskich, który nawoływał do jednoczenia się kolonji polskiej pod sztandarem Związku.

„Palace“ Dzisiaj i dni następne!
Najwybitniejszy arcyfilm egzoty-
czny świata!
Jedyny film w swoim rodzaju!
Film nad filmy

„Trader Horn“

KRONIKA

piątek
4
listopada

TORUN
Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek Huberta
Piątek Karola

— Stan wody w Wiśle z dnia 2. 11.: Zawichost +0.93, Warszawa +0.95, Płock +0.79, Toruń +0.77, Fordon +0.81, Chełmno +0.68; Grudziądz +0.90; Korzeniewo +1.09, Piekło +0.32, Tczew +0.28; Einlage +2.40; Schiewenhorst +2.64.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 9 bm. włącznie apteka Centralna ul. Chelmińska. Na Bydgoskim Przedmieściu dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:
Czwartek 3 bm. godz. 20 „Zoneczka z Variete“.
Piątek 4 bm. godz. 17 „Pochód duchów“.
Piątek 4 bm. godz. 20 „Zoneczka z Variete“.

Repertuar kin:
Palace — Trader Horn.
Światowid — „Ich dole i niedole“ z Flapem i Flapem i „Dobroczyńca ludzkości“ z Buster Keatonem.
Lux — „Wyspa tajemnic“.
Mars, ul. Warszawska — „Pocalunek słonia“ i „Król stepów“.
Corso — „Republika Piratów“.

KINO „MARS“ i „LUX“
ul. Warszawska ul. Strumykowa
W dwóch kinach jednocześnie!



Król tenorów świata! Chłuba Polski!
JAN KIEPURA
w swoim najlepszym i najnowszym filmie dźwięk.
„PIĘŚŃ NOCY“
Film, który bije rekord i po ziewa zachwyt wszelkich stolic świata.
Ceny w obu kinach jednakowe: Łoża 1.90 zł., I. miejsce 1.50, II. miejsce 90 gr.
Passe-partout i wszelkie znaki bezwzględnie nieważne.
Początek w kinie „MARS“ o godzinie 5, 7 i 9-tej w niedzielę i święta o godz. 3, 5, 7 i 9-tej.
W kinie „LUX“ każdy seans 20 minut później.

Z miast
— Z żalobnej karty. W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb funkcjonariusza policji państwowej Jana Wesołowskiego. Kondukt pogrzebowy wyruszył z domu żaloby przy ul. Czarneckiego na cmentarz przy ul. Wybickiego. Na czele konduktu żalobnego, tuż za orkiestrą postępowali posterunkowi z wieńcami, wśród których wyróżniał się piękny wieniec ofiarowany przez oficerów i szeregowych I komisariatu pp. w Toruniu. Kondukt żalobny prowadził ks. Głowczewski.
Zmarłego odprowadzi na wieczny spoczynek, prócz rodziny, starosta powiatowy p. Rogowski oraz oficerowie i szeregowi pp. — R. i p.

— Zw. Podof. Rez. Zebranie mies. dziś w czwartek dnia 3 bm. o godz. 19.45 w strzelnicy. Przybycie konieczne z powodu wykładu. (7877)

— Echa afery poborowej. W związku z aferą poborową aresztowani zostali z polecenia żandarmerji wojskowej pod zarzutem współudziału Stanisław Pepliński z Torunia, Pater i Fryderyk Erstman z Ołtoczyna.

Zabytki niszczeją

W trosce o szatę zewnętrzną miasta

Brak nadzoru ze strony odpowiednich czynników, prowadzi do zagłady dzieł sztuki i przemysłu artystycznego w naszym mieście.

W wyniku tego stanu rzeczy, mamy znowu do zanotowania szereg faktów „chłubnie“ dokonanych. I tak w kościele P. Marji była przy wejściu latarnia stara, zawieszona na ozdobnym wsporniku żelaznym. Kształt miała wcale foremny i harmonizujący z starymi murami kościoła i otoczeniem.

Od jakiegoś czasu już jej nie ma, a natomiast pojawiła się nowa o kształcie pospolitym latarnia, jakich używa się w wozowniach. Zaopatrzone ją w żarówkę i przyklepiono nad wejściem do kościoła.

Niby to drobiazg, ale przecież gdyby osiągnięto porady artystów, daby się rzecz lepiej rozwiązać. Nie zawsze znajdzie się rze-

mieślnik, któryby dla tych spraw miał należyte zrozumienie i odczucie.

Zaś wymiatanie ze starych kościołów rzeczy często pięknych i właśnie dlatego że starych, godzących się z starożytnością tychże, jest godnym baczniejszej uwagi tych do których czuwanie nad temi sprawami należy.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że portale tego kościoła od wielu lat dopraszają się oczyszczenia z tynku.

Ktoś kiedyś pozapomniał w tych portalach łuki z cegły bogato profilowanej, czem zniszczył całą ozdobę wejścia.

Gdzie są konserwatory pomorskie i czy z ich wiedzą odnawia się wnętrza kościoła ewangelickiego na Staromiejskim Rynku?

Na sklepieniu naw pomalowano na kolor

zielony (Kofferfarbe) krążki na których są umieszczone złote gwiazdy.

Krążki i gwiazdy są różnej wielkości i rozrzucone są po sklepieniu bez symetrii lub chociażby równomiernego wypełnienia tła (na jednym trójkącie sferycznym sklepienia jest gwiazd sześć, na przeciwnym trzy, na innych dwie lub siedem).

Wszystko to razem wprowadza chaos i gubi sens linii przenikania sklepienia i szkodzi architekturze kościoła.

I tu powołuje się ktoś, że kiedyś gdzieś pisało, że takie zielone płatki były na sklepieniu. Ale poco wskazywać mało szczęśliwe pomysły, skoro ich już dzięki Bogu i czasowi nie było?

Szkoda natomiast, że skasowano gwiazdy złote na białych krążkach, bo te były daleko subtelniejsze w kolorze.

Z okazji robót restauracyjnych byłoby też wskazaniem usunięcie jaskrawych szkieleczerwonych z okna za ołtarzem głównym, gdyż na tle spokojniejszym, lepiej i wyraźniej rysowałyby się krzyżyki w środku tego ołtarza się znajdujący.

Subtelnej konserwacji wymagać będą drzwi inkrustowane po obu stronach ołtarza wielkiego, prowadzące do zakrystji — najbardziej okazały i wartościowy przedmiot w tym kościele. Miasto w którym pędzel lakiernika tyle rzeźbionych portali „zakonserwował“ grubą warstwą farby olejnej, (gdzie niegdzie malowanej „na marmur“) ma jeden więcej okaz godny pokazania zwiedzającym.

W domu przy ul. Mostowej pod L. 6 jest b. piękna klatka schodowa o zręcznym wykonanej ozdobnej spiralnej poręczy.

U wejścia na schody, po lewej stronie znajdujący się lew z tarczą herbową (r. 1699) a po prawej rycerz — zostali dokładnie olakierowani na kolor niebieski.

Podziwiać trzeba bezmyślność z jaką się psuje u nas rzeczy piękne i zabytkowe.

Tow. upiększania miasta, które po przejęciu aktów dawnego „Verschönerungs Verein“ — przez szereg lat działało — powinno wznowić działalność. Powinno mieć swoją izbę w Ratuszu, jak miał dawniej Verschönerungs Verein — powinno znów zjednoczyć obywateli miasta w zaszczytnej służbie i trosce o jego szatę zewnętrzną. E. G.

Rzemiosło rzeźnicze ma głos

Kalkulacja Magistratu a rzeczywistość

W związku z jednostronnym wyjaśnieniem Magistratu, które ukazało się w prasie w sprawie kalkulacji cen rzeźniczych Cech Rzeźniczy w Toruniu uważa za konieczne wyjaśnić istotny stan rzeczy, oparty na kalkulacji fachowej:

100 kg żywej wagi wieprz. 90 zł. Ubój i ogo nowe 10 zł. Razem 100 zł. Do tego 15 procent kosztów handlowych 15 zł. i 10 procent zysku 10 zł. Razem 125 złotych.

100 kg. żywej wagi daje 75 kg. mięsa ubitego. Podział mięsa jest następujący: Z 75 kg. mięsa przypada 14 kg. słoniny po 2 zł. razem 28 zł. 3 kg. sadła po 2,20 zł. razem 6,60 zł.; 3 kg. nogi gr. po 1,20 zł. razem 3,60 zł. 7 kg. łebki stopki 0,40 zł. razem 2,80 zł.; 7,5 kg. kotletu po 2 zł. razem 15 zł. 3 kg. karkówki po 1,80 zł. razem 5,40 zł. 15,5 kg. boczek po 1,60 zł. razem 24,80 zł. 18 kg. szynki po 1,90 zł. razem 34,20 zł. 4 kg. na rozw. i wyschn. Razem 120,40 zł.

Dochód zwrotny stanowią: osierdzie 2,50 zł. jelita 1 zł., krew 1 zł. razem 4,50 zł. Zatem powinni rzeźnicy uzyskać, uwzględniając normalny zysk kupiecki 120,50 zł. a osiągają 120,40 zł.

Magistrat „kalkuluje“ w sposób następujący:

słonina	15 kg à 2,00 zł = 30,00 zł
sadło	4 kg à 2,20 zł = 8,80 zł
nogi grube	3 kg à 1,20 zł = 3,60 zł
łeb i stopki	5 kg à 0,40 zł = 2,00 zł
kotlet	9 kg à 2,10 zł = 18,90 zł
karkówka	5 kg à 1,80 zł = 9,00 zł
boczek	15 kg à 1,60 zł = 24,80 zł
szynka świeża	18 kg à 2,00 zł = 36,00 zł
wyehnięcie	3 kg

Sa = 137,10 złotych

Śmieszna się wydaje pozycja kosztów handlowych, która zdaniem Magistratu wynosi aż 10 proc. Kiedy za krowę płacono 400 zł. na koszty liczone 15 proc. czyli 60 zł. Dzisiaj gdy krowa kosztuje zaledwie 100 zł. a koszty handlowe nie tylko nie zmniejszyły się, ale wzrosły Magistrat liczy 10 proc. kosztów handlowych! Zdaniem Magistratu żywiec można nabyć w cenie 35 zł. Rzeźnicy wdzięczni będą Magistrato-

— Baczność inwalidzi, wdowy i sieroty wojenne! Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek 3 listopada br. w sali Ogród Wenecka o godz. 6 wiecz. Przybycie wszystkich członków konieczne. (7872)

— Konkurs Yo-Yo. Sekcja Towarzyska Różnicy Wojskowej wraz z sekcją Towarzyska Przystosowania Wojskowego Kobiet urządza w sobotę dnia 5 listopada br. o godzinie 20 w Kasynie Garnizonowym przy ul. Żeglarskiej 8 dancinę-brydż z tombolą i konkursem yo-yo. Wstęp 1 l. (05873)

— Wymiana szyn tramwajowych. Z powodu wymiany szyn tramwajowych na ul. Szosa Chelmińska w dniu dzisiejszym odbywać się będzie ruch tramwajowy z przesiedaniem.

— Godziny urzędowania w urzędach. W bieżącym okresie zimowym godziny urzędowania w urzędach i instytucjach państwowych pozostaną, w myśl rozporządzenia Rady Ministrów niezmiennione, a więc od 8 do 15, w soboty do 13.

— Gdzie sprawca? Pod 24 przy ul. Szopena wystawiono niedawno 2 gablotki mosiężne oszkłone z fotografiami atelier „Psyche“. Wkrótce jedna gablotka miała stłuczoną szybę i skradzione fotografie. Właścicielka atelier p. W. poleciła wprawić nowe szkło i wystawiła nowe 3 fotografie. Nie minęło parę dni i znowu szafka stoi z rozbitym szkłem i opróżniona z obrazków.

wi za dostarczenie w tej cenie żywca względnie za wskazanie źródła zakupu.

Rzeźnicy gotowi są odstąpić Magistratowi osierdzie nie w cenie 4,25 ale za 2,50 zł. krew i jelita nie za 4,00 zł. ale jelita za 1 zł. a krew bezpłatnie, jak się to zwykle praktykuje.

W związku z wykazaniem „dalszego“ zysku, który — zdaniem Magistratu — rzeźnicy osiąga ją niezależnie od normalnego w kwocie 27,55 zł. za każde 80 kg. mięsa wyjaśniamy że za żywiec w sierpniu i wrześniu płacono nie 90 zł. za 100 kg. jak twierdzi Magistrat, ale 110 zł. Mimo to jednak ceny utrzymano według starej kalkulacji. Mylnie też jest twierdzenie Magistratu, jakoby dodatkową opłatą na rzecz bezrobotnych opłacał konsument. Odbija się ona jedynie na producencie, rolniku, i tak już na obie łopatki położonym.

Przytaczanie dla przykładu opłat w rzeźni w Starogardzie i w Wąbrzeźnie jest zdaniem rzemiosła rzeźniczego conajmniej nie poważne i bezpodstawne. Starogard to miasto graniczne, a Wąbrzeźno w żadnym wypadku po równać nie można z Toruniem. Byłoby wskazaniem jednak, by Magistrat zapoznał się również z opłatą za ubój w Bydgoszczy i Grudziądzu jako miast najwięcej zbliżonych pod każdym względem do Torunia, a może wówczas innego będzie zdania.

W końcu Cech stwierdza, że rzeźnicy nie mają zamiaru uchylać się od dobrowolnych opłat na bezrobotnych, przeciwnie do akcji pomocy przyłączyli się jako jedni z pierwszych i dzisiaj rzemiosło rzeźnicze gotowe jest nieść pomoc rzeszom bezrobotnych niezależnie od ciężarów ponoszonych z tego tytułu pod inną postacią. Placi je rzemiosło rzeźnicze z tytułu posiadania nieruchomości, z tytułu konsumpcji prądu i wody, a nadto w formie dodatkowych opłat od ubitych sztuk.

Ciężarów jednak, jakie dyktuje Magistrat, podrywających był całego rzemiosła, rzeźnictwo przyjąć nie jest w stanie, gdyż byłoby to równoznaczne z likwidacją warsztatów.

Jest coś potwornego w tej niszczycielskiej robocie ludzi zdziwiałych. Stale widzi się postłuczone szyby w gablotkach z fotografiami kinowemi. Możeby tak policja zajęła się wytropieniem i przykładowym ukaraniem sprawców — to może ustałyby te wyryki.

Trzeba dodać, że najbliższa latarnia nie paliła się tego wieczora wcale.

— Pilnujcie mieszkań. Do mieszkania p. Winiarskiego przy ul. Krzyżackiej 4 włamali się wczoraj nieznani sprawcy, którzy skradli około 300 zł. gotówki i szereg przedmiotów ogólnej wartości 600 zł.

Z mieszkania p. Lewandowskiego zam. przy ul. Bartosza Głowackiego skradł nieznanymi sprawca pewną ilość gotówki. Policja wszczęła dochodzenia.

„ŚWIATOWID“ Dzisiaj i codziennie
Rekord powodzenia! Najwesełszy program podwójny sezonu
I. Film „Flap“ w przeboju
„Ich dole i niedole“
II.
„Dobroczyńca ludzkości“
z Buster Keatonem.

Pokój

dobrze umeblowany

w komfortowym mieszkaniu, ewentualnie z utrzymaniem do wynajęcia.
Moniuszki 25, m. 1, tel. 241.

Wieczory teatralne

„Pochód duchów“

czyli „Młenarz i jego córka“
Sztuka w 10 odsłonach Erwina Raupacha.

Wymienioną w nagłówku sztukę wystawiono w dniu Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny w teatrze naszym, powtarzając tem samem niejako zwyczaj, zapoczątkowany w latach ubiegłych.

Nie uważam, by sztuka Erwina Raupacha należała do tego repertuaru z zakresu sztuk ludowych, które rok rocznie należy, tradycyjnie jakoby powtarzać. Mam wrażenie, że kierownictwo teatru było poprostu w ambarasie, co wystawić na święta zmarłych i poszło po linii najmniejszego oporu.

Sztukę wystawiono starannie, reżyserował Józef Cornobis. Może jednak lepiej byłoby tej pocziwej wprowadzić, ale artystycznie mało wartościowej rzeczy nie wystawiać?

Rdzawicz.

Oszustwo handlowe

W dniu wczorajszym z polecenia sędziego śledczego przy Sądzie Okręgowym w Toruniu aresztowany został kupiec Wiktor Klewe za dopuszczenie się różnego rodzaju oszustw handlowych.

Klewe odstawiony został do więzienia śledczego.

Chmurno i dżdżysto

Przewidywany przebieg pogody w dniu 3 listopada br.: Chmurno i mglisto, miejscami deszcze. Nocą przymrozki, dniem temperatura do 12 stopni. Słabe wiatry południowe i południowo-zachodnia.

Krwawy dramat miłosny w Wąbrzeźnie

Zabił narzeczoną, a potem odebrał sobie życie

Ubiegłej soboty rozegrała się w Wąbrzeźnie wstrząsająca tragedia na tle miłosnym, która pociągnęła za sobą życie dwojga młodych istot.

28 letni Alfons Karski z Czapel od dłuższego już czasu starał się o rękę 22 letniej Alfredy Talkowskiej.

Młodzi postanowili po blisko 3-letniej znajomości pobrać się. W lipcu odbyły się zaręczyny a ślub naznaczono na październik br.

Talkowska z czasem odmyśliła się i nie chciała wyjść za Karskiego, tembardziej, że małżeństwu temu przeciwni byli rodzice Talkowskiej.

W chwili kiedy Karski dowiedział się, że narzeczoną chce z nim zerwać postanowił działać. „Bedziesz moja albo niczyja“, oświadczył kiedyś w rozmowie. I w tym właśnie okresie pociągnął się do przemyślenia planu potwornej zbrodni.

Karski przed 6-ciu tygodniami opuścił gospodarstwo w Czaplach i prze-

niósł się do Wąbrzeźna. Tutaj niejednokrotnie w rozmowie z znajomymi odgrażał się, że zabije swoją narzeczoną, odyż nie może dopuścić do tego aby osoba, którą kocha wyszła zamąż za kogo innego.

Okrutną zemstę wykonał Karski ubiegłej soboty w chwili gdy Talkowska zajęta była w składzie rzeźnickim swego brata, oddając do niej strzał z rewolweru. Kula ugodziła nieszczęśliwą w głowę i mimo natychmiastowej pomocy Talkowska w pół godziny zmarła.

Zabójca, po dokonaniu czynie wy-

biegł ze składu, przeleciałszy przez ul. Kościuszki, Rynkowa do ul. Przemysłowej i tam celnym strzałem w serce pozbawił się życia.

Przybyła policja zabezpieczyła zwłoki samobójcy, poczem poleciła je odwieźć do kościnicy Szpitala.

Alfons Karski, zabójca śp. Alfredy Talkowskiej pochodził z zamożnej rodziny, zamieszkałej w Niedźwieździu.

Zamieszkiwał w Czaplach a ostatnio od 6-ciu tygodni w Wąbrzeźnie.

Przy zwłokach jego znaleziono — 1200 złotych gotówka.

70-letnia staruszka kradnąc drzewo poniosła śmierć

We wtorek, dnia 1 bm. o godz. 12-tej w południe, przechodzący przez las państwowy w Białym Borze pod Grudziądem wieśniacy, znaleźli zwłoki starszej kobiety.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia policyjne ustaliły, iż są to zwłoki 71-letniej Niny Orzechowskiej zamieszkałej we wsi Wąldowo Szlacheckie pow. Chełmno.

Orzechowska poprzedniego dnia udała się do lasu państwowego celem bezprawnego

narznięcia sobie drzewa. Staruszka przysłała do lasu z dużą pilą i pragnęła nią wyciąć drzewo grubości około 30 cm. W czasie rżnięcia drzewo zwałowało się przynajmniej o całym swym ciężarem, skutkiem czego Orzechowska doznała złamania kręgosłupa poniosła śmierć na miejscu.

Zwłoki staruszki zabezpieczono na miejscu, do czasu przybycia komisji Sądowo-lekarskiej.

Lokatorzy za pobicie gospodarza staną przed sądem doraźnym

Tragiczną epilog sprzeczki mieszkaniowej w Solcu

Onegdaj doszło w Solcu Kujawskim do ostrej sprzeczki na tle mieszkaniowym między właścicielem domu niejakim Michońskim, a lokatorami. W wyniku kłótni Michoński wraz z swym synem i córką zostali nieludzko zmasakrowani nożami przez rozwścieczonych lokatorów.

Stan zdrowia Michońskiego jest beznadziejny, natomiast rany ciężkie zadane jego dzieciom są cięższe i nie budzą obaw.

Napastnicy pociągnięci zostaną do odpowiedzialności przed Sądem doraźnym.

Z żywojnej działalności Okręgowych Rad Rolniczych

Zorganizowane przez Pomorską Izbę Rolniczą Okręgowe Rady Rolnicze nie ustają w kontynuowaniu swych prac. Po inauguracyjnym zebraniu w Brodnicy odbyło się wczoraj w środę posiedzenie Okręgowej Rady Rolniczej w Chełmży, które podobnie jak w okręgu brodnickim zgromadziło wszystkich działaczy w dziedzinie rolnictwa z terenu oraz z centrali toruńskiej. Jak dalekie znaczenie czynników rządowych przypisują organizacje Okręgowych Rad Rolniczych na Pomorzu, dowodzi fakt, że wczorajsze zebranie w Chełmży zaszczylił osobiście p. Wojewoda Pomorski, który cały przebieg zebrania śledził z wielkim zainteresowaniem. Zebranie zagalęł prezes Pom. Izby Rolniczej dr. Esden Temp-

ski. Poza tem wzięli w niemi udział prezes Donimski, dyr. Dykier, naczelnik wydziału rolnego Województwa p. Cecenowski, radca wie Salach, Wojciechowski, prezesi PTR Ślaski, Sojecki, Czarliński, pp. starostowie powiatów wąbrzeskiego chełmińskiego i toruńskiego. Na zebraniu omówiono szczegółowo program prac w dziedzinie rolnictwa w przystosowaniu do chwili obecnej, powołano specjalny zarząd na teren owych 3 powiatów i zlecono nim realizację powyższych uchwał.

Udział p. Wojewody w zebraniu chełmińskim świadczy, że czynnik rządowy z zainteresowaniem śledzą nowej organizacji z zainteresowaniem, zamierzając w razie pomyślnych wyników przeszerścić ją na inne tereny.

Pomorze domaga się gimnazjum polskiego w Bytomiu

Wiadomość o trudnościach, czynionych przez władze niemieckie w powstaniu polskiego gimnazjum w Bytomiu, wywołała w społeczeństwie polskim na Pomorzu oburzenie i ostre protesty. W czasie organizowanego przez Związek Obrony Kresów Zachodnich „Tygodnia Propagandy

Zagadnień Polsko-niemieckich“ uchwalono w wielu miejscowościach na różnych manifestacyjnych wiecach i zebraniach rezolucje protestacyjne między innymi: w Chojnicach, Toruniu, Gdyni, Wejherowie, Działdowie, Wąbrzeźnie, Tczewie, Lubiszewie, Starogardzie i Chełmnie.

„Strzelcy“ pow. lubawskiego przy pracy

Wub, niedzielę po południu odbyła się w Lubawie odprawa prezesów, komendantów i referentów wychowania obywatelskiego wszystkich oddziałów Związku Strzeleckiego rejonu lubawskiego.

Zebranie zagalęł i wygłosił dłuższe przemówienie o potrzebach organizacyjnych prezes powiatowy ob. F. Łukasik. Sprawy wychowania obywatelskiego omówił ob. Krukowski. Raporty poszczególnych oddziałów przyjął komendant powiatowy por. Czerwiński, który następnie omówił sprawy wyszkolenia, oraz dokonał przeglądu ksiąg kontroli zajęć. Następnie ob. prezesi poszczególnych oddziałów zwracali się z prośbą pod adresem zarządu powiatowego o przyjęcie im z pomocą w postaci dostarczenia karabinów oraz sprzętu do ćwiczeń w zakresie wychowania fizycznego. Celem ożywienia pracy w terenie uznano konieczność częstszego urządzania takich odpraw.

Czersk

— Z życia „Ogniska“ ZNP. Dnia 15 ub. m. o godz. 5 odbyło się miesięczne zebranie Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Czersku przy współudziale wszystkich członków. Na zebraniu obecny był również delegat Zarządu Okręgowego p. Mazur, który złożył sprawozdanie z zebrania Zarządu Okręgowego w Toruniu, a następnie w pięknych, a treściwych słowach, podniósł wytyżoną i energiczną pracę nauczycieli — związkowców. Do porządku dziennego między wielu innymi należało przedłożenie przygotowanego planu pracy na rok bieżący przez specjalną komisję, która z powierzonych sobie czynności wywiązała się doskonale.

Następnie został wygłoszony referat przez kol. Stępiankę na temat „Konkretu używane w szkole powszech. w geometrii“. Referat opracowany został z nakładem wielkiej pracy tak, że prezes w imieniu wszystkich zwrócił się z pełnym uznaniem do prelegentki dziękując za sumienne opracowanie.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 2 XI 1932 r.

Transakcje Kupon

WALUTY.

Dolary St. Zjedn.

DEWIZY.

Belgia	124.05—123.74
Białogród	—
Franki	—
Bukareszt	—
Holandja	358.80—357.85
Kopenhaga	—
Londyn	29.65—29.47
Nowy York	8.914—8.994
Nowy York telegr.	8.914—8.998
Pariza	35.01—34.95
Praga	—
Stokholm	—
Szwajcaria	172.00—171.57
Wlochy	45.70—45.48
Berlin (w obrotach nieofic.)	211.65

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 2 XI. 1932

Pszennica nowa	198—200
Zyto nowe	152—154
Żytnie browar.	175—180
Jęczmień przem. pastewny	162—169
Wies marchijski	134—139
Mąka pszenna	24.00—27.50
Mąka żytnia 70%	20.60—22.75
Jtręby pszenne	9.00—9.40
„żytnie	8.25—8.60
Jroch Victoria	22.00—27.00
Jroch drobny jadalny	20.00—23.00
Jroch pastewny	14.00—16.00
Peluszka	—
Kuchyniane	10.10
Wytłoki suche kraj.	9.20—9.50
Wytłoki Soya H.	10.20—10.90

Osadnicy dziękują p. Wojewodzie

Wczoraj przyjął p. Wojewoda Pomorski delegację osadników ogrodowych z Kończewic pow. toruńskiego, która złożyła podziękowanie p. Wojewodzie za okazaną pomoc przy zagospodarowaniu osad.

Wjazd p. Wojewody do Gdyni

W dniu dzisiejszym wyjechał p. Wojewoda Kirtklic do Gdyni na inspekcję Komisarjatu Rządu.

Okr. Rada Rolnicza w Bydgoszczy

W uzupełnieniu sprawozdania naszego z otwarcia Okręgowej Rady Rolniczej w Brodnicy dodać należy, że otwarcia dokonał prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, p. dr. Kazimierz Esden-Tempski, wygłaszając przemówienie, nacechowane głęboką troską o rozwój organizacyjny rolnictwa pomorskiego. Poza tem z ramienia Izby Rolniczej w otwarciu wziął udział p. dyr. Dykier.

Wąbrzeźno

— Z życia Kola Organizacji Kobiet do obrotu kraju. W ub. niedzielę odbyło się dla członkin sekcji strzeleckiej OPK do OK, w Wąbrzeźnie strzelanie z broni małowalibrowej, połączone z ćwiczeniami strzeleckimi.

W ćwiczeniach i strzelaniu wzięło udział 18 pań, które wykazując duże zainteresowanie dla sportu strzeleckiego, wypełniły warunki przeprowadzonego strzelania.

— Wieczorek strzelecki. W ub. piątek odbył się wieczorek oddziału wąbrzeskiego Zw. Strzeleckiego celem pożegnania członków odchodzących do wojska. W imieniu oddziału i własnym pożegnaniem odchodzących członków, prezes p. Gustaw Schneider życząc poborowym wszelkiej pomyślności. Sekretarz oddziału p. Zb. Wachowiak również pożegnał odchodzących członków życząc, by ideały i hasła strzeleckie pozostały im na zawsze w pamięci i aby mogli objąć pracę w oddziale Zw. Strzeleckiego dla dobra Państwa. Odchodzących do wojska członków, obdarował zarząd oddziału upominkami.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. p.

Janowi Wesolowskiemu

emeryt. śl. i osł. P. P.

w szczególności ks. wik. Głowczewskiemu, pp. Staroście Grodzkiemu Rogowskiemu, Komisarzowi P. P. Głuchowskiemu, Kier. Wydz. Śledcz. Kom. Witkowskiemu, Szeregowym P. P., orkiestrze 63 p. p., oraz wszystkim krewnym i znajomym składa serdeczne

„Bóg zapłać“

Rodzina.

Od zaraz potrzebny

sekretarz wójtowski

do wójtostwa w wo. poznańskim z siedzibą na wsi.

Zgłoszenia kandydatów powyżej lat 30-tych wykwalifikowanych pracowników z długoletnimi świadectwami przyjmuje Administracja „Dnia Bydgoskiego“ pod nr. 23.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 listopada o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeciego za gotówkę następujące dającemu: maszynę do szycia, 200 kg. n. itality, 50 kg. oleju wazelinowego, 1 beczkę cynobru, 6 worków kleju, maszynę do pisania, bielizniarkę, zegar, 19 koszul nocnych męskich, 22 koszul wierzchnich, walizkę, 5 lasek, 6 p. manszet, 49 kokardek — różnych, biurko, szafę oszkloną, kompl. sypialni i wiele innych rzeczy. O godz. 15 przy ul. Lubickiej 17: samochód półciężarowy „Chevrolet“.

Janowski, komornik sądowy.

DZIS!!!

KASZANKI

własnego wyrobu
u GRACJANA
Restauracja
TORUŃ, ul. Szeroka 25.

„Futro“

Małe Garbary
róg Król. Jadwigi
Przełason, futer podług najn. modeli. Futra gotowe oraz skóry stałe na składzie. Wystrzegajcie się tandety. Tylko kupowanie solidnych futerek jest mądre, rozumiał oszczędnością.

7723

KTO

nadesł swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia

otrzyma los

do I. klasy 26-ej Loterii Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kaba-listycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 18607 należności za **czwarty los 10 zł., piąty los 20 zł., cały los 40 zł.** Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana **miljon zł.** Ciągnięcie I. klasy już od 17 listopada 1932 r. **Uwaga!** Do każdego losu kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przez numer. Adresować: **Kolektura Loterii Państwowej Nr. 757 Warszawa, Marszałkowska 58 m. 34.**

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 listopada 1932 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawac będą u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: bufet i kredens dębowy, lustro, krzesła, stół, radio aparat 3 lamp. „Telefunken”, biurko, fotel, bielizniar-kę; o godz. 12,30 w poł. przy ul. 58 I. p.: urządzenie pokoju stołowe, bufet, kredens, stół, 8 krzeseł debo-wych, dywan, zegar stojący, garnitur pluszowy, biljo-tekę, biurko, obrazy, leżankę, lustro, szafy, Linde, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

4 listopada o 10 sprzedaje Król. Jadwigi 5 znajdu-jące się w przechowaniu Kamińskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: kompl. urządzenie składowe wraz z lustrem i płytami szklanymi, duża szafa żela-zną, zegar stojący; o 11 i 12 w sped. Sadeckiego: ma-szynę do pisania, stół, zegarek, radioaparat, stoły, krzesła, obrusy, kasę „National”, stół bilardowy, bu-fet dębowy, fotele, lustro metalowe, figurki marmu-rowe, kalamarze, zegary, fopielniczki i inne dekorac-yjne przedmioty; o 14 w Podgórzu Puławskiego 5: strychołki, przedmioty żelazne i kamienne, skoble, fańcuchy, szpagat, smare, kasę „National”, szafę, o 14,15 Puławskiego 36: radioaparat; o 15,30 Puławskie-go 15: szafę, klatkę z kanarkami; o 14 w Nieszawce, u Bagińskiego: 20 ctr. cebuli, piug, wialnie. Kozłowski, kom. sąd., z polecenia w Toruniu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

5 listopada 1932 r. o 9 sprzedaje w Grębocinie u Chrabaszcza i Felskiego przymusowym przetargiem za gotówkę: wóz, żrebaka, 9 słupów sosnowych, ka-napę, obraz. 3011/32 Kozłowski, kom. sąd. z polecenia w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 listopada 1932 o godzinie 12 sprzedawac będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dajacemu za gotówkę: biurko, samochód, wozy, okna inspektowe, tonbank. 7893

(-) Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG.

Komisariat miasta Gdyni ogłasza przetarg na:

- Wykonanie około 70.000 m² robót ziemnych pod bu-dowę ulic na trasie około 5.000 m. długości. Roboty ziemne winny być wykonane w miesiącach: listopadzie, grudniu, styczniu, lutym i marcu, w rów-nych częściach z warunkiem zatrudnienia 300 bezro-botnych, poleconych przez miejscowy P. U. P. P. ze zmianą tychże co dwa tygodnie. Roboty mogą być wstrzymane przy temperaturze poniżej - 10° Celju-sza lub przy opadach śnieżnych powyżej 0,75 m.
 - Wykonanie około 40.000 m² nawierzchni z brukow-ca (kamienia poligonalnego) 16 do 18 cm, wysoko-ści na podstopie żwirowej 10 cm. grubości z zapel-nieniem, podwójnym ubiciem ręcznym ubijakiem. Roboty brukarskie winny być wykonane w miesi-ach jak w punkcie 1-y, łącznie z miesiącami kwiecień i maj. Do robót brukarskich winni być użyci brukarze po-łeceni przez miejscowy P. U. P. P. Kamień do robót brukarskich winien być dostar-czany w ilościach nie mniejszych od 1600 m³ miesię-cznie. Komisariat Rządu wyda zaświadczenia uprawnia-jące do zniżki taryfowo-przewozowej.
 - Wykonanie około 20.000 m² umocnienia skarp dar-niną 10 cm. grubości należyście okalkowaną kółkami 30 cm. długości. Darniowanie winno być wykonane w miesiącach kwietniu i maju. Termin rozpoczęcia robót ustala się na 7 dni po podpisaniu umowy. W ofercie należy podać cenę za 1 m² robót ziem-nych. (w których należy rozumieć: odspojenie, zała-dowanie na wozidła, wyładowanie i wykonanie prze-piętowego profilu w wykopach i nasypach), przy prze-wiezieniu na odległość 50 mb, 100 mb, 200 mb, oraz do-płatę za każde 100 mb. dalszego przewozu.
 - za 1 m² bruku —
 - za m² darniowanej powierzchni.
- Oferty mogą być składane na całość lub na po-szczególne części robót. Wszystkie powyżej podane prace Komisariat Rzą-du zleci na warunkach kredytowych płatnych w ter-minach rocznym i dwuletnim od daty ukończenia ro-bót. Do oferty winien być załączony kwit Głównej Ka-sy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 5% o-ferowanej sumy. Oferty bez wadium rozpatrywane nie będą. Oferty, należycie zalokowane, winny być złożone w kancelarii Wydziału Technicznego Komisariatu Rządu do dnia 14 listopada do godz. 12-ej, w którym to dniu odbędzie się posiedzenie Komisji przetargo-wej. Komisariat Rządu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.
- KOMISARZ RZĄDU.
(-) S. Czerwiński.

Państwowy Bank Rolny

Oddział w Grudziądzu

ul. Sienkiewicza 18.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe w każdej wysokości za opro-centowaniem 6% w stosunku rocznym. Wpłata wkładów nastę-puje: do zł. 500.— na każde żądanie, do zł. 5000.— za 10-cio dniowem wypowiedzeniem, ponad zł. 5000.— za miesięcznym wy-powiedzeniem.

7779

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 5. 11. br. sprzedawac będą w dro-dze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Gro-blowej 16 o godz. 10: 1 kanapa z obudowaniem, 1 stół okrągły, 4 foteliki i 1 obraz. W Grudziądzu przy ul. Sienkiewicza 39 o godz. 12: 1 bufet dębowy. 7875

(-) Zieliwicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

Z prawami szkół państwowych 7045

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-siej. Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

WSZYSCY

grają w Kolekturze Szczęścia

W. Kaftal i Ska

Centrala: Katowice, ul. św. Jana 16.

oddział Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 4.

Vis a vis kościoła Klarusk.

Wielka premia zł. 200.000 oraz szereg większych wy-granych po 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 etc. padły w ubiegłej 25 Loterii w Kolekturze Kaftala.

Losy I-ej klasy są już do nabycia.
Główna wygrana 1.000.000 złotych.

Uwaga! Udziela się P. T. Graczom wyczerpujących informacji o zmianach planu gry do 26 Loterii.

Chór męski „Moniuszko” w Gdańsku

urządza

w niedzielę, dnia 6-go listopada 1932 roku w sali Danziger Hof przy Dominikswall 6

Wieczór pieśni

z współudziałem pianistki p. Heleny Racinińskiej

połączony z przedstawieniem amatorskiem Program obejmuje szereg utworów w Gdańsku jeszcze nie słyszanych, m. in. „Polonez” z opery „Hal-ka” — Moniuszki, „Pieśń wojenna” — Moniuszki, oraz kilka pieśni ludowych Lachmanna i szereg utworów innych kompozytorów.

Zespół amatorski pod reżyserją p. Władysła Oza-rowskiego wystawi krotchwile w 1 akcie Raorta

„ZIĘC Z PRZESZKODAMI

Po koncercie ZABAWA TANECZNA.

Początek o godzinie 7,30 wieczorem.

Ceny biletów od 0,50 do 2,— guldenów.

O liczny udział Szanownej Publiczności prosi

Zarząd.

OGŁOSZENIE.

Komisariat Rządu podaje do publicznej wiadomo-ści, że Komisja dla badania pojazdów mechanicznych, których ważność dowodów rejestracyjnych ukończyła się z dniem 31 grudnia 1932 r. będzie urzędowała w Komisariacie Rządu w Gdyni dnia 4 listopada 1932 r. od godz. 17-tej i dnia 5 listopada 1932 r. od godz. 7-ej rano.

Kierowcy do egzaminu mogą się zgłaszać tylko ci, którzy otrzymali pisemne zawiązanie.

Gdynia, dnia 2 listopada 1932 r.

Za Komisarza Rządu:

(-) Z. Szacherski,

Kier. Oddz. Bezp. i Porz. Publ.

Mały piecyk

Przysposobiam do egza-minów, udzielam

lekcji

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na for-telepianie. Adamska, Sukien-icza 4, Toruń. 4308

Jabłka

najmniej 1/2 ctr. sprzedaje Toruń, ul. Krasińskiego 36 parter. 7870

Poślubię

wdowca starszego, kultural-nego, mającego kilkoro dzie-ci. Jestem wykształconą, gospodarną, przystojną Ofertę do Dnia Pomorskiego Toruń, Szeroka 11 pod 7513.

kurs handlowy

wieczorny, szkoly kupiec-kiej, buchalterji, stenografji i t. d. Toruń, Male Garbary 5. Dyrekcja. 7874

Szkoło okienne w wszelkich gatunkach i grubościach.

Szkoło ornamentowe surowe i drutowe, kit szklarski, narzę-dzia szklarskie, lustra.

dostarcza fachowcom po cenach hurtowych

F-a M. Warm, Gniezno

Składnica Gdynia, Szosa Gdańska naprze-ciwnko Instytutu Handlu Morskiego tel. 13-36 7720

Księgowość

wszystkich systemów oraz uproszczoną księgowość wed-lug rozporządzenia Mini-stra Skarbu, zakładac jak również prowadzić doryw-czo w przedsiębiorstwach nie zatrudniających stałych księgowych. zestawiać bi-lansy oraz sporządzać wnio-ski i odwołania w sprawach podatkowych, polecam się PP. Kupcom i Przemysłow-com za przystępnym wynag-rodzeniem Łaskawe oferty do Adm. „Dnia Pomorski” pod nr. 7831.

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwi-sko Leokadja Graczykows-ka, wydany przez Magi-strat w Bydgoszczy, unie-ważniam.

10.000 zł.

wypożycza się za zapewnie-niem hipotecznym. Na od-powiedź 50 gr. Oferty do „Dnia Pomorskiego” pod nr. 7866

Leżankę

i tapczan okazjynie zaraz sprzedam Toruń, Batorego 26 podwórce. 7871

GDYŃIA

Nieruchomość z zabudowaniami jak wil-la, magazyny i garaże, położone w śródmieściu naprzeciwko dworca to-warowego, natychmiast na korzystn. warunkach **do sprzedania** względnie w całości **do wydzierżawienia.** Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przed-siębiorstwa, handlowe, względnie transportowe lub t. p. (Dotychczas przedsiębiorstwo budo-wlane). Oferty kierować **do Fabryki Papy Da-chowej, Sterogard** Centrala w Gdyni, ul. 10 Lutego.

Mundury

plaszczki, czasery i bryczesy wykonuje pod gwarancją solidnie i tanio

Al. Iwański

specjalista umundurować. Toruń, Różanna 1. I. [7082

Pokój

umeblowany zaciszny, cie-pły z urządzeniem łazienki, telefonu wynajmę. Adres— w „Dniu Pomorskim” Toruń Szeroka 11. 7246

W niedzielę, dnia 6 listopada 1932 r.

odbędzie się

w ubikacjach Polskiego Etapu Emigracyjnego w No-wym Porcie (wejście z Oliwaerstrasse)

WIELKI BAZAR

Czysty dochód przeznaczony na dalszą rozbudowę Kaplicy.

Różne niespodzianki i tańce.

Początek o godzinie 16 (4-tej po południu).

Wstęp dla dorosłych od 16 lat 50 fen., dla bezro-botnych 20 fen.

Serdecznie zaprasza wszystkich Rodaków na po-parcie tak wzniosłego celu.

Polski Komitet Ludowy Kaplicy

p. w. Matki Boski Częstochowskiej w Gdańsku.

Restauracji „POLONIA“

Całkowita zmiana programu

Orkiestra pod batutą

p. Ponieckiego

który nagrywał dla Radja poznańskiego.

Dużo humoru, śpiewu i werwy.

Kuchnia warszawska niezrównana w ilości i dobroci.

Dla pp. oficerów Torunia, Podgórza osobny

Nauczycielka

rutynowana z kilkoletnią praktyką przyjmie posade od 1. XI. br. Łaskawe zgło-szenia Dzień Pomorski To-ruń, Szeroka 11 pod L. 7513.

Pianino

krzyżowe sprzedam tanio. Toruń, Kazim. Jagiellończa-ka 8. drugie wejście parter prawo. 7869

Teatr Polski

w Toruniu

Repertuar

W czwartek, dn. 3 bm.

o godz. 20-tej

„Zameczka z Variete”

Farsa w 3 aktach

A. Möllera,

W piątek dnia 4 bm.

o godz. 17-tej

Przedstawienie dla młodzieży szkół

powszechnych

„Pochód duchów”

Sztuka w 4 aktach 10

obrazach E. Raupacha

ceny najniższe od 0,30

do 1,30 zł.

W piątek dnia 4 bm.

o godz. 20-tej

„Zameczka z Variete”

Farsa w 3 aktach

A. Möllera. Abonamen-ty i passe-partout nie- ważne.

W sobotę dnia 5 bm.

o godz. 20-tej

Nieodwołalnie ostatni raz

„SZUKA PSZCZOLA”

Komedia w 3 aktach

L. H. Morstina

Log. zniżk. 33%.

3 Ostatniej chwili

Niemcy w ogniu prognoz politycznych

Berlin, 3. 11. (PAT). Niepewność wyborów wywołuje w kołach politycznych szereg komentarzy na temat posunięć, planowanych przez główne stronnictwa w wypadku, gdyby nie nastąpiła zasadnicza zmiana w układzie sił Reichstagu. Mówi się m. in. o przygotowywanym przez centrum projekcie stworzenia bloku współpracy między grupą stronnictw parlamentarnych, opartej na programie kompromisowym. Centrum, licząc się z możliwością wyłonienia przez nowy Reichstag zdecydowanej większości dla stworzenia nowego rządu, zgóry już przygotowuje formułę, uzgadniającą istnienie gabinetu przydziałnego z zasadami kooperacji. Formuła ta przewiduje ma porozumienie się centrum z rodowych socjalistów i stronnictw prawicowych dla poparcia rekonstrukcji obecnego rządu, cieszącego się zaufaniem prezydenta Hindenburga. Politycy centrum liczą na to, że jeżeli rząd Papena, znalazłszy się w nowym Reichstagu wobec zdecydowanej większości opozycyjnej, nie zechce zerwać

całkowicie z systemem parlamentarnym, to zgodzą się na kompromis. Projekt ten znalazł wyraz w artykule byłego kanclerza Brueninga, który podejmuje hasło, rzucone przez przewodniczącego centrum Kaasa w Monasterze. Nowy rząd — oświadcza Bruening — oprzeć się musi na programie polityki konstruktywnej. W stosunkach

międzynarodowych dążyć trzeba do wzmocnienia współpracy z innymi narodami, zmierzającej do zabezpieczenia postulatów niemieckim zaufania w opinii świata. W polityce wewnętrznej Bruening odrzuca wszelkie eksperymenty konstytucyjne, domagając się odroczenia problemów reformy ustroju Rzeszy do czasów spokojniejszych.

Niemieckie plotki o zamachu na Herriota w Madrycie

Paryż 3. 11. (PAT). Dziś rano poczęła krążyć w tutejszych kołach finansowych i politycznych pogłoska, że w Madrycie usiłowano rzekomo dokonać zamachu na premiera Francji Herriota.

Wiadomość ta wywołała ogromne wrażenie. Ministerstwo spraw zagranicznych ustaliło natychmiast drogą telefoniczną z ambasadą

francuską w Madrycie, że pogłoski te są zupełnie fałszywe.

Niektóre dzienniki wieczorne stwierdzają, że pogłoska powstała w samym Paryżu, wskutek propagandy niemieckiej, dążącej za wszelką cenę do przedstawienia Francuzów jako niebezpiecznych imperialistów

Rzesza w przededniu wprowadzenia kontyngentów na produkty rolne

Berlin, 3. 11. (PAT). Kanclerz Papen przyjął wczoraj delegację posłów niemiecko-narodowych, którzy interwenjowali w sprawie natychmiastowego wprowadzenia kontyngentów importowych na produkty rolne. Kanclerz zapowiedział, że odnośnej decyzji należy oczekiwać na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu Rzeszy. Rząd bezwzględnie trwa przy zamiarze wprowadzenia kontyngentów i musi

najpierw wysłuchać sprawozdania komisji — która prowadziła w tej sprawie rokowania z zagranicą. Narady gabinetu Rzeszy rozpoczęły wczoraj popołudniu. Przed obradami kanclerz Papen przyjęty był przez prezydenta Hindenburga. Niepowodzenie rokowań z Danją miało wywołać zdaniem prasy ostre starcie w łonie rządu w sprawie polityki kontyngentowej.

Krwawe walki uliczne w Niemczech

Berlin, 3. 11. (PAT). Teror, uprawiany przez stronnictwa radykalne w Hamburgu przybiera coraz gwałtowniejszą formę.

Wczoraj rano między narodowymi socjalistami i komunistami wywiązała się strzelanina na ulicach miasta. W czasie zajścia 12 osób z pośród uczestników walki

policii i przechodniów odniosło ciężkie rany. W wyniku podobnego starcia, jakie miało miejsce w Berlinie rannych zostało 3 osoby, w tem 1 ze strzaskaną czaszką odwiezioną została w stanie beznadziejnym do szpitala.

Czarne dni dla lotnictwa pasażerskiego w Niemczech

Okropna katastrofa samolotu pasażerskiego i śmierć 5 osób

Berlin, 3. 11. (PAT). Samolot, lecący z Norymbergi do Frankfurtu nad Menem uległ katastrofie w pobliżu miejscowości Echlerpfuhl, przyczem załoga i pasażerowie w liczbie 5 osób ponieśli śmierć.

Na miejsce wyjechała specjalna komisja, która podjęła natychmiast śledztwo celem ustalenia przyczyn katastrofy. Prawdo podobnie wypadek nastąpił wskutek oder

wania się skrzydła, które znalezione w znacznej odległości od szczątków samolotu. Dotychczas z pod gruzów wydobyto zwłoki 3 osób. Ciało czwartego zabitego zaryło się głęboko w ziemię wraz ze szczątkami aparatu. Ciało piątej ofiary katastrofy, która miała wyskoczyć z samolotu podczas jego upadku, nie zostało jeszcze odnalezione.

Likwidacja szajki przemytników tytoniowych w Gdyni

Szmuglowanie tytoniu holenderskiego ze statków — Główna składnica mieściła się na Oksywiu

W tych dniach Gdynska Straż Graniczna, po dłuższych obserwacjach wykryła aferę przemytu tytoniu holenderskiego, prowadzonego przez zorganizowaną bandę szmuglerską. Tytoń przemycał ze statków, znajdujących się w porcie gdyńskim, przewożąc go szalupami na t. zw. błota oksywijskie, gdzie kontrabandę wyładowywano i składano następnie w baraku niejakiego Karola Lidera, z zawodu robotnika portowego. Lider, jak wskazują poszlaki, był główną sprężyną całego przedsięwzięcia.

Przemycony tytoń kierowano następnie

wgłąb kraju, gdzie znajdował chętnych nabywców. Przy tym procederze zajętych było kilku pośredników, z których najważniejszą rolę odgrywał Kazimierz Ciesielski, prawa reka Lidera i zamieszkały w Gdyni, przy ul. Starowiejskiej. Prócz tego ustalono udział w aferze niejakiego Zygmunta Armknechta, który wywoził kontrabandę do Grudziądza i u którego podczas rewizji znaleziono około 100 paczek tytoniu, pochodzącego z przemytu oraz Fr. Bobrowskiego z Gdyni, będącego bezpośrednim dostawcą kontrabandy dla wspomnianego Armknechta. Wszystkich oczywiście are-

Funt szterling znów spadł

Londyn, 3. 11. (PAT). Kurs funta szterlinga uległ wczoraj silnej fluktuacji. Pod wrażeniem ogłoszonej przez rząd nowej subskrypcji pożyczki konwersacyjnej w wysokości 300 milionów funtów szterl., kurs podniósł się raptownie, skacząc z 3,30 i pół do 3,33 i ¼ dolarów za funt, ale po południu nastąpiła reakcja i kurs funta przy zamknięciu giełdy wynosi 3,30 i pół dolara za funt.

„Pochód głodnych” na Londyn nie udał się

Londyn, 3. 11. (PAT). Wczorajsza skuteczna likwidacja demonstracji bezrobotnych przez policję londyńską wykazała fiasko całego pochodu „głodomorów” z całej Wielkiej Brytanii na Londyn. Obecnie czynione są starania, aby bezrobotnym, którzy z namowy organizacji komunistycznych przybyli piechotą z odległych stron ułatwić opuszczenie stolicy, ponieważ przewodzący komunistyczny tego niefortunnego pochodu w obawie przed zemstą ze strony zawieszonych bezrobotnych wycofali się, pozostawiając większość przybyłych na łasce losu. Czynniki oficjalne w porozumieniu ze związkami zawodowymi organizują obecnie odwiezienie bezrobotnych autobusami do ich stron rodzinnych.

Zniżki dla pilotów na święto lotnicze

Warszawa 3. 11. (PAT). W związku z pierwszym ogólnopolskim świętem lotniczym z okazji odsłonięcia pomnika poległych pilotów Ministerstwo Komunikacji przyznało pilotom i obserwatorom rezerwy zniżki kolejowe w wysokości 50 proc. normalnej taryfy.

Święto lotnicze odbędzie się w Warszawie w dniach 10. 11. i 12 listopada br.

Zniżki te będą udzielane w ten sposób że uczestnicy zjazdu przyjadą do Warszawy za wykupionymi biletami, zaś w powrotnej drodze otrzymają bezpłatne bilety kolejowe do miejsca zamieszkania po uprzednim zgłoszeniu się z imiennym zaproszeniem do biura komitetu zjazdu. Warszawa, Krak. Przedm. nr. 11 sekretariatu Aeroklubu Rzplitej.

Pomnik Chrystusa na Mont Blanc

W Haute Savoie ma stanąć wkrótce tuż koło szczytu Mont Blanc olbrzymi pomnik wyobrażający Chrystusa Pana, który błogosławi światu. W związku z tem Akademia katolicka w Chambery tzw. „Academie des Jeux Florimontains” zwróciła się z apelem do pisarzy katolickich świata, aby przyczynili się prozą lub wierszem do uświetnienia tej uroczystości.

7 letnia walka o sprawiedliwość

Sprawa Bullerjaha na znowu na widowni

Berlin, 3. 11. (PAT). Przed trybunałem Rzeszy w Lipsku rozpocznie się w czwartek rewizja procesowa Waltera Bullerjaha, który w r. 1925 skazany został na 15 lat ciężkiego więzienia za rzekomą zdradę stanu, popelnioną przez wydanie międzyaljanckiej komisji kontrolnej tajnych wiadomości o zbrojeniach niemieckich. Wyrok skazujący powzięto wówczas na podstawie poszlak.

Trybunał dopuścił do rewizji procesu na skutek starań Ligi Obrony Praw Człowieka. W rozprawie obecnej, która budzi wielkie zainteresowanie, dużą rolę odgrywa zeznanie b. oficera francuskiego z międzyaljanckiej komisji kontrolnej Josta. Przesłuchanie jego było dotychczas niemożliwe, ponieważ nie chciał się na to zgodzić rząd francuski. Obecnie dwaj Niemcy na podstawie oświadczeń Josta złożą w jego imieniu odpowiednie wyjaśnienia przed trybunałem.

Bullerjahn przed rokiem wypuszczony z więzienia stał już na wolności.

Przyjazd nowego ambasadora niemieckiego do Londynu

Londyn, 3. 11. (PAT). Przybył tu wczoraj nowy ambasador Niemiec von Hoersch.

Straszna katastrofa na torze kolejowym

Dijon, 3. 11. (PAT). Z powodu niedbalstwa droźnika, ekspres Nancy—Nevers wpadł na skrzyżowaniu toru kolejowego z szynami tramwajowymi na tramwaj, powracający z cmentarza. Siła uderzenia oderwała tylną platformę tramwaju, która była wypełniona pasażerami. Dwie osoby zostały zabite na miejscu, 5 ciężko rannych, odwieziono do szpitala. Stan dwóch ofiar wypadku jest beznadziejny.

„Nie oświetlona — prąd za drogi”

Bielsko 3. 11. (PAT). Wczoraj wybuchł w Bielsku i Białej strajk konsumentów prądu elektrycznego, skierowany przeciwko wygórowanym cenom prądu, ustalonym przez elektrownię w Bielsku. W strajku bierze udział większość mieszkańców obu miast. Mieszkania są oświetlane gazem naftą i świecami. Na nie oświetlonych wystawach sklepowych właściciele wywieśli napisy: „Nie oświetlona — prąd za drogi”. Elektrownia w Bielsku nie zgodziła się na załatwienie sporu w drodze arbitrażu Ministerstwa.

<p>Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdansk za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Przy sądownym śledztwem należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.</p>	<p>Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21 Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6 Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p. Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gaynia, Świętojańska Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Władysław Kawalkowski Inowrocław, Rynek 25. Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Józef Stanoch, Rynek 10/11. Za ogłoszenia odpowiada administracja Wydawstwo „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”, „Dzień Kuliawski” Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Roinicznej S. A. w Toruniu</p>	<p>Abonament miesięczny wynosi w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,56 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,50 zł z odnośnieniem w administracji wprost od 2. zagranicą 4 gd . . . 7 — zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w adm. stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł</p>
---	---	---